Rok IX. WARSZAWA, dnia 1 luty 1934 r. Nr. 3.

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: Doc. Dr. WACŁAW PONIKOWSKI

Sekretarz Redakcji: *WŁODZIMIERZ KLENIEWSKI*

TREŚĆ:

Zagadnienie programu organizacji rynku wewnętrznego.

W dobie przeżywanego obecnie przesilenia gospodarczego zagadnienie organizacji rynku wewnętrznego w dziedzinie produkcji rolniczej we wszystkich niemal państwach znalazło się w tej grupie problemów, które polityka gospodarcza uważa nietylko za najważniejsze, lecz również za wymagające jak najszybszego rozwiązania.

Spotykamy się z poglądami, iż kryzys rolniczy w znacznym stopniu został wywołany a następnie pogłębiony wadliwą strukturą obrotu handlowego w tej dziedzinie i że jednym z najważniejszych środków walki z kryzysem jest organizacja rynku oraz organizacja producentów w celach zbytu wytwarzanych przez nich artykułów rolniczych. Dość silnie zwłaszcza tego rodzaju pogląd był akcentowany w pierwszych latach kryzysu oraz posiadał znaczne rzesze wyznawców w Ameryce Północnej.

W szóstym roku kryzysu rolniczego nie wymaga bliższego uzasadnienia twierdzenie, iż powyższy pogląd jest zbyt skrajny i że sprawie organizacji rynku wewnętrznego oraz organizacji producentów w celach zbytu przypisuje się zbyt duże znaczenie z punktu widzenia walki z przejawami przesilenia rolniczego. Wydaje się jednak niesłuszny i przeciwny pogląd, który głosi, że kryzys systemu i aparatu wymiany handlowej artykułów rolniczych jest wtórnem zjawiskiem przesilenia rolniczego, którego przyczyny tkwią gdzieindziej i z chwilą usunięcia tych przyczyn oraz powrotu życia gospodarczego do stanu równowagi automatycznie znikną niedomagania aparatu wymiany.

Wydaje się nam, iż istota zagadnienia leży gdzieindziej.

Niewątpliwie istnieje znaczna niewspółmierność w wiązaniu przyczyn przesilenia rolniczego z przejawami źle funkcjonującego aparatu wymiany artykułów rolniczych. Niewątpliwie jednak niesłuszne jest dopatrywanie się powodów źle funkcjonującego aparatu wymiany wyłącznie w grupie przyczyn obecnego przesilenia rolniczego.

Zapewne bliższy będzie prawdy pogląd, iż wskutek strukturalnych niedomagań obrotu handlowego artykułami rolniczemi skutki przesilenia rolniczego we wspomnianym obrocie dały się daleko poważniej odczuć, aniżeli miałoby to miejsce w tym wypadku, gdyby aparat wymiany artykułów rolniczych stał na wysokości zadania zarówno z punktu widzenia całego życia gospodarczego kraju, jak i z punktu widzenia interesów poszczególnych odłamów tego życia, a mianowicie producentów, konsumentów i kupców, Jeśli można mówić o współmierności pomiędzy przyczynami a skutkami w życiu gospodarczem na odcinku rolnictwa, to zwichnięcie równowagi rynkowej, w okresie przesilenia było silniejsze tam, gdzie strukturalne wady obrotu zarysowały się mocniej wskutek złej organizacji rynku.

Oczywiście mówiąc o tem zagadnieniu musimy niejednokrotnie operować określeniami, które mogą wydawać się niejasne lub dwuznaczne. Naprzykład powstaje pytanie na czem polegają strukturalne niedomagania obrotu handlowego w zakresie produkcji rolniczej oraz na czem polega interes poszczególnych grup gospodarczych w dobrze zorganizowanej wymianie. Znaczna rozpiętość pomiędzy ceną otrzymywaną przez producenta a płaconą przez konsumenta, przy rozpatrywaniu poszczególnych składników tej rozpiętości, może być w równej mierze wywołana przesileniem gospodarczem jak i wadliwą strukturą obrotu. Przeprowadzenie linji demarkacyjnej pomiędzy tem złem, które nam przyniósł kryzys w dziedzinę obrotu handlowego artykułami rolniczemi, a tem złem, której już dawniej tam istniało, jest niewątpliwie bardzo trudne.

Z naszego jednak punktu widzenia tego rodzaju rozróżnienie nie jest konieczne. Wystarczy samo stwierdzenie, iż już dawniej następowało pogłębianie się wad struktury obrotu handlowego artykułami rolniczemi. Nie będziemy tu powtarzali tego słusznego i całkowicie uzasadnionego toku rozumowania ekonomistów niemieckich i amerykańskich, który doprowadził ich do wniosku, iż aparat wymiany artykułów rolniczych nie podążał za rozwojem stosunków gospodarczych, wskutek czego zatracał się kontakt producenta z rynkiem, co stanowi to najbardziej ogólnie ujęte podłoże wad struktury obrotu handlowego w danej dziedzinie. Przed polityką gospodarczą w tym stanie rzeczy zarysowuje się zadanie stworzenia takich warunków wymiany, aby mogła nastąpić rekonstrukcja kontaktu producenta z rynkiem.

Zagadnienie to jest powszechne i zarysowuje się silniej, tam, gdzie rozwój stosunków gospodarczych (uprzemysłowienie, powstanie dużych ośrodków konsumcji) jest bardziej zaawansowany, a całkowity aparat wymiany artykułów rolniczych nie został dociągnięty do wspomnianego rozwoju. Tam, gdzie coraz bardziej przestaje istnieć lokalna równowaga produkcji i konsumcji, i gdzie zachodzi potrzeba przesunięć podaży z ośrodków jej nadmiaru do ośrodków niezaspokojonego lokalnie zapotrzebowania, a jednocześnie nie są stworzone pod względem organizacyjno - rynkowym najdogodniejsze warunki tych przesunięć, tam oczywiście najbardziej uwydatniają się wady struktury wymiany w dziedzinie produkcji rolniczej.

Jeśli zostają stworzone tego rodzaju warunki, że umożliwiają one sprawną wymianę towaru na rynku, obniżając jednocześnie koszt tej wymiany, to jest rzeczą zrozumiałą, że korzyść z tego wynika dla wszystkich grup gospodarczych kraju.

Na charakter wymiany artykułów rolniczych wpływa w bardzo poważnym stopniu charakter produkcji rolniczej. Można dążyć do pewnego redukowania wpływów sezonowości produkcji rolniczej oraz warunków atmosferycznych na kształtowanie się cen, należy jednak wyraźnie zdać sobie sprawę z tego, iż możliwości aparatu wymiany w tej dziedzinie są bardzo ograniczone, a przesadna ocena tych możliwości jest nietylko niewłaściwa, lecz może stać się bardzo niebezpieczną.

Nie negując więc dużej doniosłości zagadnienia organizacyj rynku wewnętrznego, należy do niego przystępować z dwoma zastrzeżeniami, które powinny być jasno i wyraźnie uświadamiane. Mianowicie organizacja rynku wewnętrznego, należyta organizacja aparatu wymiany nie jest w stanie wpłynąć na usunięcie przyczyn przesilenia rolniczego oraz na usunięcie tych niedomagań wymiany artykułów rolniczych, które są wynikiem podstawowego charakteru produkcji.

Na tle powyższych uwag należy zdać sobie jasno i wyraźnie sprawę z tego, jakie granice po-

siada zagadnienie organizacji rynku wewnętrznego. W Polsce istnieje znaczna różnorodność jego interpretacji, a w szczególności przez organizację rynku rolniczego rozumiane jest niejednokrotnie nietylko usprawnienie obrotu artykułami rolniczemi, mające na celu lepszą obsługę konsumenta oraz zmniejszenie kosztów wymiany, lecz również organizacja producentów w celach zbytu wytwarzanych przez nich artykułów rolniczych, a nawet akcja wykorzystania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej.

W naszem rozumieniu zagadnienie organizacji rynku rolniczego obejmuje wyłącznie usprawnienie obrotu artykułami rolniczemi na tym rynku, w którem to usprawnieniu organizacja producentów w celach zbytu wytwarzanych przez nich artykułów rolniczych może odegrać pewną rolę, powinna być jednak poprzedzona szeregiem posunięć, które mogłyby zapewnić jej należyty rozwój. O ile zaś chodzi o akcję wykorzystania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej, to zarówno ze względu na swój charakter jak i dobór środków polityki gospodarczej, które są używane w tej dziedzinie, powinna być ona traktowana odrębnie jako całkowicie osobne i samodzielne zagadnienie.

Rynkiem źle zorganizowanym jest przedewszystkiem taki rynek, na którym producent otrzymuje niskie ceny w porównaniu do cen płaconych przez konsumenta, konsument otrzymuje zły, niejednolity i drogi towar, a ponadto nie jest stale zaspakajany (czyli istnieje brak ciągłości dostaw), pośrednik wreszcie ma małe zyski, które nie pozwalają na rozbudowanie i usprawnienie jego warsztatu.

Z tego rodzaju określenia źle zorganizowanego rynku możemy wyciągnąć wniosek, jakie korzyści przynosi producentowi rolnemu rynek dobrze zorganizowany. Wydaje nam się, iż organizacja rynku wewnętrznego ze stanowiska interesów producenta może przynieść (nie twierdzimy, iż przyniesie) następujące korzyści: 1) podniesienie ceny płaconej producentowi, 2) przyczynienie się do zwiększenia zbytu artykułów rolniczych. Te dwie korzyści będą mogły być wówczas zrealizowane, gdy nastąpi usprawnienie obsługi konsumenta pod względem ustalenia ceny i jakości nabywanego przez niego towaru oraz pod względem ciągłości dostaw i docierania towaru do konsumenta (konsument powinien łatwo znaleźć pożądany towar na rynku), oraz zmniejszenia kosztów wymiany.

Osiągnięcie wskazanych celów zależy od stworzenia tego rodzaju warunków obrotu artykułami rolniczemi, aby umożliwiały one zarówno usprawnienie obsługi konsumenta jak i niskie kształtowanie się kosztów wymiany.

W tworzeniu tych warunków, czyli w akcji organizacji rynku, powinna być zachowana bardzo ścisła kolejność i przemyślany porządek posunięć, które mają doprowadzić do rozwiązania omawianego zagadnienia. W szczególności należy pamiętać o tem, iż aczkolwiek dużą rolę w organizacji rynku wewnętrznego mogą i powinny spełnić normy prawne, to jednak bez przeprowadzenia szerokiej akcji życia gospodarczego w danej dziedzinie i bez wyposażenia go w niezbędne z punktu widzenia usprawnienia wymany urządzenia techniczne, nietylko nie wydadzą one pożądanego rezultatu, lecz co więcej mogą okazać się wręcz szkodliwe. Naprzykład ustęp trzeci art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskiemi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 639) postanawia, iż w przypadkach uzasadnionej potrzeby Ministrowie Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych mogą w drodze rozporządzeń na wniosek terytorjalnie właściwych izb rolniczych, przemysłowo-handlowych lub rzemieślniczych, w każdym jednakże przypadku po zasięgnięciu opinji izby rolniczej, wprowadzać na całym obszarze Państwa lub jego części ograniczenia, dotyczące miejsca dokonywania tranzakcyj sprzedaży wszystkich lub poszczególnych rodzajów zwierząt gospodarskich oraz drobiu, przyczem od ograniczeń tych mogą być wyłączone niektóre rodzaje tranzakcyj. Przepis ten w okręgach gospodarczych dostatecznie wyposażonych w dobrze urządzone targowiska oraz środki komunikacji, może odegrać pożyteczną rolę pomocniczą w uporządkowaniu rynku; w innych warunkach może stworzyć niebezpieczne hamulce obrotu zwierzętami gospodarskiemi i drobiem.

Nietylko zresztą zachodzi konieczność zachowania pewnego stosunku i właściwego porządku pomiędzy działaniem normy prawnej a organizacją życia gospodarczego, jako dwóch czynników usprawnienia obrotu, lecz również organizacja życia gospodarczego powinna następować w takiej kolejności, aby jedno posunięcie stwarzało już możliwości powodzenia następnego. Naprzykład spółdzielcza organizacja zbytu artykułów rolniczych na rynku uporządkowanym, posiadającym zdrowe warunki konkurencji, może

odegrać bardzo pożyteczną rolę, przyczyniając się do ogólnego obniżenia kosztów pośrednictwa oraz do podniesienia dochodów producentów. Spółdzielcza organizacja zbytu nie jest jednak samodzielnym środkiem uporządkowania rynku i jeśli nie występuje w zespole innych środków, jest narażana na trudności, przynosząc producentom zamiast dodatkowych korzyści — dodatkowe straty. Jeśli więc chcemy zapewnić spółdzielczej organizacji zbytu rynkowe warunki rozwoju, powinniśmy poprzedzić ją szeregiem posunięć, mających na celu notowania cen, selekcję handlujących, organizację obrotu handlowego i t. p.

Na tle powyższych uwag zagadnienie ustalenia programu organizacji rynku wewnętrznego nabiera szczególnego znaczenia. Potrzeba, celowość i skuteczność organizacji rynku mogą być zakwestjonowane, mogą okazać się problematyczne, gdy do omawianej organizacji będziemy przystępowali bezplanowo, licząc na to, iż jednem posunięciem, wyrwanem z całego szeregu innych, które powinny je poprzedzać i które powinny po niem następować, — rozwiążemy całe zagadnienie.

Do uzasadnienia potrzeby planowości w dziedzinie organizacji rynku wewnętrznego pragniemy jeszcze dorzucić kilka następujących uwag. Konieczność dokonania wielkiego wysiłku w kierunku pchnięcia naprzód rozwoju życia gospodarczego Polski i wyrównania w krótkim czasie tych zaległości, które powstały wskutek braku własnej państwowości oraz konieczność liczenia się przytem ze szczupłemi środkami finansowemi, które mamy do dyspozycji, zmusza nas do dokładnego przemyślenia nietylko na tym odcinku, wszelkich wysiłków, aby nie zostały one zmarnowane. Różnorodny charakter produkcji rolniczej oraz struktury obrotu handlowego artykułami rolniczemi, niejednolitość stosunków gospodarczych oraz poziomu rozwoju życia gospodarczego w Polsce nie pozwala na szablonowe rozwiązywanie w zastosowaniu do całego państwa zagadnień organizacji rynku i przemawia również za planowością posunięć, które powinny być poprzedzone dokładną i gruntowną analizą stosunków panujących w poszczególnych okręgach gospodarczych kraju.

Wydaje się nam, iż przekrojem dobrej lub złej organizacji rynku są niskie lub wysokie koszty pośrednictwa, a zwłaszcza te ich elementy, które posiadają charakter zmienny. Do analizy niedomagań rynku wewnętrznego w kraju, a w dalszym ciągu o wyciągania z tej analizy wniosków, powinniśmy przystępować od strony kosztów handlowych, a mianowicie na drodze oddziaływania na zmniejszenie poszczególnych elementów tych kosztów, powinniśmy dążyć do organizacji rynku. Zastosowanie tego schematu ułatwi nam rozplanowanie i uszeregowanie prac, które mają być podjęte w omawianej dziedzinie.

Ujmując zagadnienie jak najogólniej, gdyż na szczegółową analizę brak jest miejsca, na koszty pośrednictwa, ściślej na rozpiętość pomiędzy ceną otrzymywaną przez producenta a ceną płaconą przez konsumenta, składają się następujące elementy: a) koszty przewozu, b) świadczenia na rzecz gospodarki publicznej, Państwa i samorządów (między innemi w postaci fiskalnych opłat targowych i ubojowych), c) koszt, który nazwiemy kosztem ryzyka handlowego, wyrażający się przedewszystkiem w stratach wynikłych wskutek niedostosowywania się podaży do popytu na poszczególnych rynkach w pewnych okresach czasu (należałoby tu wykluczyć pewne powszechne zjawiska nadmiaru podaży w okresie przesilenia), d) oprocentowanie kapitału zaangażowanego w obrocie, e) koszt strat wskutek psucia się towaru, strat wynikłych wskutek odrzucenia towaru przy selekcji mającej na celu dostosowanie jego do wymagań konsumenta i t. p., f) koszty przetwórstwa, g) koszty magazynowania, h) zysk pośrednika i przetwórcy i t. d.

Nie ulega wątpliwości, iż w akcji organizacji rynku powinniśmy dążyć do obniżenia wskazanych składników rozpiętości pomiędzy ceną otrzymywaną przez producenta a płaconą przez konsumenta i że dopiero obniżenie wysokości wszystkich składników może wydać pożądany efekt ogólny.

Nie będziemy tu poruszali wszystkich środków, które prowadzą do tego celu, gdyż jedne z nich są proste i znane (jak np. dotyczące obniżenia kosztów przewozu oraz opłat na rzecz gospodarki publicznej), inne zaś wymagają szerszego omówienia. Należy jednak podkreślić, iż w dziedzinie organizacji rynku wewnętrznego prace prowadzone zagranicą wzbogaciły znacznie doświadczenie i przyczyniły się do zwiększenia środków polityki gospodarczej, które istnieją do dyspozycji w omawianym zakresie. Każdy niemal dzień przynosi nowe zdobycze i nowe doświadczenie, które jest wykorzystywane we właściwym kierunku.

Na szczególne uwzględnienie zasługuje zespół tych środków, które służą do unormowania podaży i dostosowania jej, w granicach możliwości, do popytu. Nie ulega wątpliwości, iż koszt nieunormowanej podaży jest najuciążliwszy a

jednocześnie najtrudniej jest go zmniejszyć. Wymienimy tu parę środków, które prowadzą do tego celu.

Stworzenie warunków przejrzystości rynku, czyli organizacja notowań cen pozwoli nam na orjentowanie się w sytuacji, która panuje na poszczególnych rynkach w kraju, a w dalszym ciągu ułatwi orjentację w sprawie zapotrzebowania na tych rynkach. Ujednolicenie towaru podawanego na rynek, ustalenie typów towaru i jego nomenklatury jest bardzo ważnym czynnikiem nawiązania kontaktu producenta z konsumentem, czynnikiem, który może bardzo poważnie oddziałać na dostosowywanie się podaży do popytu. Urządzenia techniczne na rynku, jak chłodnie, elewatory i t. p. umożliwiają rozkładanie podaży oraz przeprowadzanie selekcji i normowania towaru, co może wpłynąć na zmniejszenie wahań podaży i cen. Wreszcie zachodzi możliwość zastosowania czwartego środka unormowania podaży w postaci organizacji producentów w celach zbytu, którą jednak, jak zostało powyżej wspomniane, może być zastosowaną dopiero po wyczerpaniu innych środków.

Od dostatecznego wyposażenia rynku w urządzenia techniczne, środki finansowe oraz od unormowania towaru zależy możliwość zmniejszenia tych kosztów, które są wynikiem psucia się i odrzucania towaru, przy selekcji.

Zagadnienie wyposażenia obrotu w dostateczne środki finansowe jest jednem z najtrudniejszych, posiada ono jednak bardzo ważne znaczenie i od rozwiązania jego należy w bardzo poważnym stopniu obniżenie rozpiętości pomiędzy ceną płaconą przez konsumenta a otrzymywaną przez producenta. Należy wspomnieć, iż dużą rolę w dziedzinie finansowania obrotu artykułami rolniczemi mogą spełnić kasy targowe oraz kredyty warrantowe.

Nie wdając się w wyliczenie dalszych środków, mających na celu zmniejszenie kosztów wymiany, wypada podkreślić, iż zmniejszenie kosztów przetwórstwa zależy w dużym stopniu od modernizacji zakładów przetwórczych, a więc od zdobycia odpowiednich na ten cel środków finansowych.

Jak powyżej stwierdziliśmy akcja organizacji rynku wewnętrznego powina być poprzedzona gruntowną analizą rynku w dziedzinie obrotu poszczególnemi artykułami rolniczemi, na której powinien być oparty program odnośnych prac. Analizę tę powinny podjąć izby rolnicze, na których ciąży bardzo poważny obowiązek stworzenia odpowiednich warunków rynkowych dla obrotu artykułami rolniczemi.

Celem powyższych uwag było stwierdzenie tego niewątpliwego faktu, że tak ważne i doniosłe zagadnienie organizacji rynku rolniczego nie może być i nie powinno być jednostronnie traktowane i rozwiązywane oraz, że rozwiązanie jego wymaga analizy stanu faktycznego i uszeregowania środków, które prowadzą do tego celu. Analiza poszczególnych składników kosztów wymiany doprowadzi nas do stworzenia racjonalnego programu w omawianej dziedzinie.

Transakcje terminowe zbożem.

Giełda Zbożowo-Towarowa w Katowicach rozesłała do szeregu urzędów i organizacyj projekt wprowadzenia handlu terminowego zbożem na polskich giełdach zbożowo-towarowych, różniący się dość znacznie od dotychczas omawianych projektów handlu terminowego.

W dotychczas podjętych dyskusjach nad tym tematem omawiano zwykle organizację handlu terminowego na wzór giełd zagranicznych i przychodzono do wniosku, niezależnie od terenu na którym dane kwestje były omawiane, że wprowadzenie transakcyj terminowych nastręcza w Polsce duże trudności, które można skonkretyzować w następujący sposób:

1) We wszystkich krajach, które wprowadziły na giełdach handel terminowy zbożami, wprowadzenie to było tylko ustawowem usankcjonowaniem stanu faktycznego, zawierano bowiem już masowo transakcje terminowe. Tymczasem w Polsce transakcje zbożem z późniejszym terminem dostawy są mało praktykowane.

2) Handel terminowy przyczynia się w wysokim stopniu do rozwinięcia spekulacji, która może przynieść dodatnie rezultaty, o ile handel terminowy jest uzależniony od następujących warunków: *)

*) Dr. T. Puzyna — Rolnictwo Wrzesień 1930.

a) Jak doświadczenie obcych giełd uczy, terminowy handel zbożem może tylko przy znacznych obrotach na giełdzie spełnić zwe zadanie. Jedynie więc giełdy cieszące się znacznym obrotem mogłyby wchodzić w rachubę.

b) Na giełdach tych musiałyby być zaprowadzone surowe zarządzenia co do osób, dopuszczonych na giełdę. Tylko osoby, trudniące się zawodowo handlem i przetwórstwem zboża, cieszące się jako kupcy nieposzlakowaną opinją, mogłyby brać udział w terminowym handlu zbożem, tak samo komisjonerzy i maklerzy.

c) Ponadto za każdą umowę w rozumieniu prawa handlowego, musiałaby poważna instytucja finansowo przyjąć odpowiedzialność za jej wykonanie, pobierając pewną sumę gwarancji w stosunku do omówionej przez obu kontrahentów ceny kupna i opłatę dla instytucji.

3) W naszych warunkach niema podstaw do
mi, bowiem:

a) brak firm handlowych, rozporządzających
zawierania terminowych transakcyj ziemiopłoda-
wielkiemi kapitałami, któreby mogły zaangażować się w terminowych transakcyj ziemiopłodami;

b) drożyzna kredytu uniemożliwia szersze rozbudowanie transakcyj terminowych, opartych na kapitale obcym;

c) szereg przepisów regulujących w drodze administracyjnej obrót ziemiopłodami utrudnia angażowanie się na dalsze terminy (przepisy o przemiale i t. p.);

d) przypuszczać należy, że liczba biorących udział w handlu terminowym byłaby bardzo skromna, co przy kosztowno5ci aparatu (kasa likwidacyjna, buchalterja, korespondencja i t. p.) mogłoby zbytnio obciążać każdą poszczególną transakcję i zniechęcić do zawierania transakcyj.

4) W obecnym okresie ciągłej zniżkowej tendencji cen zbóż obawiać się należy, że spekulacja rozwinięta na giełdach terminowych również miałaby tendencję zniżkową, dlatego też we wszystkich krajach zachodnich z chwilą wprowadzenia interwencji państwowej, mającej na celu zwyżkę cen zbóż, zawieszono notowania terminowe (Niemcy, Węgry).

Wyżej przytoczone uwagi odnoszą się do trudności wprowadzenia w Polsce handlu terminowego zbożami w ścisłem tego słowa znaczeniu, jednakże jak już wspomniałem na początku, projekt giełdy katowickiej ma na celu wprowadzenie nie tyle tej formy handlu terminowego, co właściwie kupowanie przez P. Z. P. Z. zboża z późniejszemi terminami dostawy. Projektodawcy, zdając sobie sprawę z tego, jak wielki wpływ na kształtowanie się cen wywiera u nas (prócz prawa podaży i popytu) psychiczne nastawienie sprzedających, chcieliby przeciwstawić się psychozie zniżkowej i doprowadzić do lepszego kształtowania się cen przez równomierniejsze rozłożenie podaży. Założenia zupełnie słuszne, jednakże nasuwają się pewne refleksje czy w praktycznem zastosowaniu projekt ten nie da nieco odmiennych rezultatów.

Weźmy jako przykład bieżący rok gospodarczy:

P. Z. P. Z. w sierpniu 1933 r. płaciły za 100 kg. żyta w Poznaniu 16,50 zł. na tej podstawie, że cena osiągana na rynkach światowych wynosiła cif. porty odbiorcze 2,75 fl. czyli 9,90 zł. (już jednak zaczęła się zarysowywać zniżka) plus 6. zł. zwrot cła i plus 4. zł. superpremja z funduszu interwencyjnego czyli razem 19,90 zł. minus 3.50 zł. kosztów przewozu i innych od Poznania do portu odbiorczego, czyli 16,40 zł. Jeżeliby postępować w myśl wskazań giełdy Katowickiej, to P. Z. P. Z. winny były kupować z terminami dostawy w następnych miesiącach po cenie coraz to wyższej, co wobec zniżkowej tendencji cen na rynkach światowych miałoby następujący efekt:

Powiedzmy, że ustalono zasadę wzrostu cen żyta wzorem przyjętej w Niemczech, wynosiłoby to na 100 kg. listopad 20 groszy, grudzień 60 groszy, styczeń 1.20 zł., luty 1.60 zł., marzec 2 zł., kwiecień 2.40 zł., maj 3 zł., czerwiec 3.60 zł.

Wzrost ten w Niemczech rozpoczyna się od listopada. Stałe ceny wprowadzono w październiku, ale projektodawcy w komentarzach wyjaśniają, że wzrost cen rozpoczynać się może najwcześniej w październiku, ponieważ trudno jest nawet w Niemczech opanować pierwszą podaż.

Jeżelibyśmy przyjęli za punkt wyjścia wyżej wymienione 16.50 zł. płacone w Poznaniu na początku sierpnia za 100 kg. żyta oraz 10 groszy wzrostu cen w październiku, to mielibyśmy teoretycznie następujące ceny w zł.:

Sierpień	16.50	Luty	18.10
Wrzesień	16.50	Marzec	18.50
Październik	16.60	Kwiecień	18 .90
Listopad	16.70	Maj	19 50
Grudzień	17.10	Czerwiec	20.10
Styczeń	17.70		

Obawiam się, że rezultat takiego ustalenia cen byłby taki, że t. zw. „słaba ręka", widząc w ten

sposób ustalone ceny, powiedziałaby sobie, że do stycznia dla uzyskania wyższej ceny poczekać nie może, ponieważ zaś w najbliższych miesiącach cena znacznie nie pójdzie w górę, więc niema celu zboża przetrzymywać i trzeba je jaknajprędzej sprzedać, utrudniając w ten sposób jeszcze bardziej opanowanie sytuacji. T. zw. zaś „mocna ręka" i tak korzysta z kredytu zastawowego i przeważnie czeka do drugiego półrocza.

Tymczasem P. Z. P. Z. przy wyżej ustalonych cenach znalazłyby się w krytycznej sytuacji, co nam zilustruje następujący przykład:

	Teoretycznie ustalona cena w zł.	Faktyczna cena światowa w zł. na 1 każdego miesiąca plus 6 zl. premji, plus 4 zł. superpremji minus 3.50 zł. kosztów	Różnica
Sierpień	16.50	16.40	plus 0,10 zł.
Wrzesień	16.50	15.68	minus 0,82 „
Październik	16.60	15.32	„ 1,28 „
Listopad	16.70	13.88	„ 2,82 „
Grudzień	17.10	14.06	„ 3,04 „
Styczeń	17.70	14.24	„ 3,46 „

Czyli P. Z. P. Z. musiałyby z miesiąca na miesiąc coraz to więcej tracić niż były do tego upoważnione, i w rezultacie po kilku miesiącach z braku środków musiałyby zaprzestać swej działalności. Możnaby powiedzieć, że P. Z. P. Z. winny były skalę zwyżkową ustalić w ramach przyznanej superpremji w wysokości 4. zł., lecz w takim razie na początku roku mielibyśmy nie 16,50 zł., a ca. 13 zł., co znów spotkałoby się z gorącym protestem rolników, którzy twierdzą, że są najwięcej zainteresowani w wysokiej pożniwnej cenie zbóż.

Weźmy inny przykład również z b. roku gospodarczego. Powszechnie ustalona opinja stwierdzała, że w r. b. mamy dobry urodzaj pszenicy, potwierdziły to również obliczenia G. U. S., z których wynika, że urodzaj pszenicy jest większy niż w roku zeszłym o ca. 38%. Logicznie wydawało się więc, że mając nadmiar pszenicy, trzeba ją będzie wyeksportować i wobec tego P. Z. P. Z. winny były starać się sprzedać pszenicę z dalszemi terminami dostawy i skupywać odpowiednie ilości na terminowym rynku wewnętrznym. Za dobrą białą polską pszenicę można było osiągnąć na początku roku na rynkach światowych ca. 4. fl. za 100 kg. czyli 14,60 zł. plus 6. zł. zwrotu cła i plus ewtl. 4. zł. superpremji czyli razem 24.60 zł. minus koszta przewozu 3.50 zł. czyli 21,10 zł., tymczasem w Poznaniu notowano za taką pszenicę powyżej 22. zł., jeżeliby zatem P. Z. P. Z. kupowały pszenicę według cen światowych, to licząc zwrot cła i plus nawet superpremja, cena ta byłaby w każdym razie niższa niż faktycznie notowana, czyli że P. Z. P. Z. oddziaływałyby w ten sposób na zniżkę zamiast na zwyżkę.

Przytoczone przykłady ilustrują, jak bardzo trudno jest w polityce zbożowej przyjąć jakiekolwiekbądź apriorystyczne założenia, ponieważ zmienność życia wykazuje konieczność ciągłych rewizyj. Jeżeli przeto ilość transakcyj terminowych, zawartych przez P. Z. P. Z., będzie nieznaczna, to nie będą one miały żadnego wpływu na faktyczne kształtowanie się cen, w wypadku zaś, gdyby ilość transakcyj miała być duża, to powstaje ryzyko ewtl. niewykonania zawartych umów przez dostawców P. Z. P. Z.

Reasumując trzeba powiedzieć, że projekt Giełdy Zbożowo - Towarowej w Katowicach porusza niewątpliwie bardzo ciekawe zagadnienie, które jest jednak dużo trudniejsze do zrealizowania, niż się na pierwszy rzut oka wydaje i dlatego lepiejby było praktycznie je wypróbować przez dokonanie pewnej ilości transakcji terminowego zakupu przez P. Z. P. Z. przedtem niż się wejdzie na drogę normowania poruszonych zagadnień na drodze ustawodawczej.

Leon Domański.

Po Kongresie Drogowym.

W dniach 5—7 stycznia r. b. odbył się w Warszawie w gmachu Politechniki III-ci Kongres Drogowy, w którym głównie wzięły udział sfery fachowe pracujące w dziedzinie administracji drogowej (inżynierowie drogowi), przedstawiciele samorządów powiatowych oraz szereg organizacyj (turystycznych i t. d.) związanych z gospodarką drogową.

Przedmiot prac Kongresu, którym jest problem gospodarki drogowej w Polsce i w szczególności najbardziej racjonalne sposoby sfinansowania tej gospodarki, interesuje ze zrozumiałych względów jaknajżywiej koła rolnicze. Zastrzegając sobie głębszą analizę i oświetlenie na łamach „Rolnika Ekonomisty" podstawowych zagadnień naszej gospodarki drogowej ze stano-

wiska potrzeb rolnictwa, pragnęliśmy obecnie na tle uchwał świeżo odbytego Kongresu poruszyć kilka momentów, mających zasadnicze znaczenie, o ile chodzi o stosunek opinji rolniczej do powyższego zagadnienia. Zarówno uchwały Kongresu jak i referaty na nim wygłoszone zawierały alarmujące dane i liczby co do obecnego stanu gospodarki, zwłaszcza na drogach państwowych, wobec zredukowania dotacji skarbu państwa na utrzymanie tych dróg. W budżecie Państwa na rok 1934/35 figuruje minimalna tylko kwota na cele drogowe i całkowity niemal ciężar finansowania gospodarki na drogach państwowych przeniesiony został na Fundusz Pracy, który rozporządza jednak na ten cel nader niewystarczającemi środkami. Słusznem się więc wydaje stanowisko Kongresu w tej sprawie, wyrażone w uchwale, że „chcąc zażegnać największe niedomagania drogowe na odcinkach dróg państwowych, należy przedewszystkiem przywrócić dotację skarbu państwa na utrzymanie dróg państwowych", przyczem również wysokość tej dotacji, którą Kongres określa na minim. 30 miljonów złotych (w 1934/35 r.) nie jest bynajmniej przesadną, o ile chodzi o realne potrzeby gospodarki na drogach publicznych w tym zakresie.

W opracowanym przez Min. Komunikacji przed paru miesiącami projekcie noweli do ustawy drogowej, znalazła wyraz koncepcja przekazania ogromnej części dotychczasowych dróg państwowych (około 12.000 km) samorządom terytorjalnym, bez przyznania samorządom dostatecznych źródeł pokrycia. Kongres drogowy zajął krytyczne stanowisko w stosunku do tego projektu jak to zupełnie wyraźnie, aczkolwiek pośrednio, wynika z niektórych jego uchwał, nie wykluczających jednak możliwości przekazywania samorządom pewnych dróg państwowych o znaczeniu bardziej lokalnym z równoczesnem zapewnieniem im środków potrzebnych na utrzymanie tych dróg.

Istnieje niewątpliwie zbieżność stosunku opinji sfer rolniczych i sfer komunalnych do tego zagadnienia. Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. oceniając projekt Min. Komunikacji wypowiedział pogląd, że wpływy z opłat i dopłat drogowych na zdeklasowane drogi państwowe, w razie przekazania tych dróg samorządom, nie wystarczyłyby na ich utrzymanie, gdyż źródła powyższe są już dzisiaj całkowicie wyeksploatowane na utrzymanie istniejących dróg samorządowych, a nakładanie nowych ciężarów na rolnictwo miałoby charakter polityki wybitnie antygospodarczej przy obecnym stanie finansowym ludności wiejskiej. Cyfry wymierzonych lecz nie ściągniętych opłat drogowych, które w poszczególnych powiatach wahają się przeciętnie w granicach od 50 do 100 i więcej $^0/_0{}^0/_0$ rocznego wymiaru opłat, stwierdzają, iż obciążenie płatnika wiejskiego temi opłatami doszło już dziś do granic niemal ostatecznych. Projekt przekazania dróg państwowych samorządom pociągnąćby musiał w konsekwencji nowe i znaczne obciążenie, któremu rolnictwo nie byłoby w stanie podołać. Reforma powyższa prowadziłaby również do daleko idącej kompresji innych działów budżetów samorządowych i w szczególności odbiłaby się ujemnie na wydatkach samorządowych przeznaczonych na popieranie rolnictwa, a należących przeważnie do kategorji wydatków t. zw. dobrowolnych, nie opartych na wyraźnych tytułach obowiązków ustawowych.

Ze względów zatem ogólnej polityki gospodarczej jak również i potrzeb rolnictwa stanąć musimy na stanowisku, że ciężar utrzymania dróg winien być w odpowiedni sposób rozłożony pomiędzy państwo i samorządy terytorjalne.

Z uwagi na doniosłe znaczenie, jakie posiada obecnie polityka Funduszu Pracy w dziedzinie finansowania potrzeb drogowych, Kongres Drogowy słusznie poświęcił szczególną uwagę tym zagadnieniom, wysuwając szereg konkretnych propozycyj, mających na celu ułatwienie samorządom korzystania z kredytów Funduszu Pracy na potrzeby drogowe.

Natomiast poważne zastrzeżenia musi budzić stanowisko zajęte przez Kongres w niektórych jego uchwałach, prowadzące w konsekwencji do włożenia na rolnictwo nowych nader poważnych obciążeń finansowych. Dotyczy to między innemi projektu zasilania Funduszu Drogowego nową opłatą celową od ogółu zwierząt pociągowych, oraz wezwanie do możliwie szerokiego posługiwania się świadczeniami komunalnemi drogowemi w naturze (szarwarkiem), które to świadczenia powinny być w myśl uchwał Kongresu rozszerzone na wszelkie kategorje dróg, włącznie z państwowemi. Kongres wypowiedział się także, że: „nawet w ramach istniejących dochodów można przeznaczać na utrzymanie dróg samorządowych większe sumy, pod warunkiem jednak, że związki komunalne będą bardziej niż dotychczas, wykorzystywać uprawnienia do poboru opłat drogowych".

Powyższe stanowisko jest nietylko sprzeczne z podstawowemi interesami rolnictwa, znajdującego się jak wiadomo w stanie niebywale ciężkiej

depresji gospodarczej, lecz wydaje się nierealnem, o ile chodzi o możliwość praktycznego wcielenia w życie wspomnianych wyżej tez, posiadających w istocie raczej papierowe znaczenie.

Jakże przedstawia się zagadnienie obecnych ciężarów gospodarki drogowej ze stanowiska potrzeb i interesów rolnictwa? Spróbujmy naszkicować chociażby ogólnie (jako wstęp do ewentualnej dyskusji) pogląd w tym przedmiocie, opierając się przytem na memorjale, który przedłożył Związek Izb i Organizacyj Rolniczych czynnikom rządowym „ex re" projektowanej nowelizacji przepisów ustawy drogowej.

Według danych zaczerpniętych z preliminarzy budżetowych związków komunalnych na rok 1932/33, rozkład specjalnych opłat i dopłat drogowych pomiędzy płatników państwowego podatku gruntowego, podatku od nieruchomości i ceny świadectw przemysłowych, przedstawia się jak następuje:

rolnictwo	. . . . .	32.608.633 zł.
przemysł i handel	. .	4.347.812 „
budynki	. . . . .	6.521.720 „

Łączna kwota utrzymania i budowy dróg komunalnych, wojewódzkich i powiatowych wynosiła 49.746.318 zł., ogólna zatem suma danin celowych, łożona przez rolnictwo na drogi, stanowi 66% ogólnych kosztów utrzymania i budowy dróg komunalnych, powiatowych i wojewódzkich.

Zestawienie powyższe nie obejmuje świadczeń drogowych w naturze. Wartość tych świadczeń, ponoszonych przez rolnictwo, stanowiła w roku 1931/32 (według obliczeń organizacyj rolniczych) około 30 miljonów złotych. Świadczenia te w ciągu ostatnich lat prawie nie uległy zniżce.

Nadmienić przytem należy, że specjalne opłaty oraz częściowo i dopłaty (od adjacentów) wymierzane są w stosunku procentowym do państwowego podatku gruntowego, co powiększa nierównomierności obciążenia, wywołane przestarzałemi podstawami wymiaru państwowego podatku gruntowego. Że również działacze samorządu powiatowego, trzeźwo patrzący na rzeczywistość gospodarczą obecnego położenia wsi, należycie oceniają fikcyjną i przez to samo szkodliwą teorję o możliwości nowych dodatkowych obciążeń rolnictwa, wymownym tego świadectwem jest artykuł p. Dyr. Brannego p. t. „Legendy i mity", zamieszczony w Nr. 3 „Samorządu" z r. b. Szanowny Autor słusznie stwierdza, że „kryzys gospodarczy pogorszył daleko więcej istniejące warunki na wsi aniżeli w mieście". Rozpiętość między cenami płodów rolnych i artykułów przemysłowych, która przyczynia się do pogorszenia położenia ludności wiejskiej, ilustrują np. zestawienia Głównego Urzędu Statystycznego dotyczące cen detalicznych niektórych artykułów przemysłowych, wyrażonych w kg żyta i w kg żywca. Warto przypomnieć te charakterystyczne liczby:

ARTYKUŁY	Przed wojną	1925 1925	1927 1928	1929 1930	1930 1931	1931 1932	Luty 1933
w kilogramach żyta							
Pług — 1 szt.	134	139	100	220	239	191	256
Superfosfat — 10 kg.	35	41	20	44	43	27	39
Garnek emalj. — 10 szt.	61	96	51	118	141	127	169
Kamasze — 1 para	78	161	99	220	233	150	170
Nici Nr. 50 — 10 szp	17	37	20	41	45	33	42
Cukier — 10 kg.	46	61	36	83	88	72	91
Sól — 10 kg.	6	17	8	17	19	16	22
Tytoń — 1 kg.	115	225	141	375	404	335	472
Mydło — 10 kg.	51	95	52	107	109	79	103
Węgiel — 100 kg.	23	24	15	40	44	35	45
Nafta — 10 kg.	16	26	16	40	43	33	47
w kilogramach wieprza żywej wagi							
Pług — 1 szt.	23,0	19,7	20,8	21,2	35,7	47,6	51,3
Superfosfat — 10 kg.	6,1	5,9	4,2	4,2	6,4	6,8	7,8
Garnek emalj. — 10 szt.	10,5	13,6	10,6	11,4	21,1	31,6	33,8
Kamasze 1 para	13,4	22,9	20,7	21,2	34,7	37,3	34,1
Nici Nr. 50 — 10 szp.	2,9	5,3	4,2	4,0	6,7	8,4	8,5
Cukier — 10 kg.	7,8	8,7	7,4	8,0	13,1	17,9	18,1
Sól — 10 kg.	1,0	2,4	1,7	1,7	2,9	4,0	4,5
Tytoń — 1 kg.	19,7	32,0	29,4	36,2	60,3	83,5	94,4
Mydło — 10 kg.	8,7	13,6	10,9	10,3	16,3	19,7	20,6
Węgiel — 100 kg.	3,9	3,4	3,1	5,9	6,5	8,8	9,0
Nafta — 10 kg.	2,7	3,7	3,3	3,9	6,4	8,4	9,4

Słusznie też mówi autor cytowanego wyżej artykułu, że: „złą przysługę oddają nietylko ludności wiejskiej, ale i samorządowi ci samorządowcy, którzy głoszą legendy o możliwościach płatniczych ludności wiejskiej, gdyż przyczyniając się pośrednio do nowego obciążenia wsi, podcinają gałąź, na której sami siedzą".

Ze stanowiska polityki rolniczej o ile chodzi o całokształt problemu finansowania gospodarki drogowej (dróg samorządowych) wysuwa się natomiast *zagadnienie bardziej słusznego i celowego rozkładu obecnego świadczeń finansowych na utrzymanie dróg kołowych pomiędzy mieszkańców wsi, ośrodków miejskich oraz w odniesieniu do przedsiębiorstw i przemysłów, korzystających w dużym stopniu z dróg samorządowych, lecz niepartycypujących niemal zupełnie w kosztach ich konserwacji.*

O ile chodzi o wysuniętą przez Kongres Drogowy tezę wydatnego rozszerzenia szarwarku na wszelkie kategorje dróg, celowość tej tezy wydaje się wątpliwą nietylko z rolniczego lecz i z ogólno-gospodarczego punktu widzenia. Szarwark w obecnej swej formie ma rację bytu, o ile jest ekonomicznem wykorzystaniem rozporządzalnych sił roboczych gospodarstw wiejskich niedostatecznie lub całkowicie niewykorzystanych przez rolników w pewnych okresach czasu.

Z chwilą, gdy ciężar świadczeń szarwarkowych przekracza fizyczne możliwości i rozporządzalne środki pociągowe gospodarstw rolnych, zamienia się on w daninę gotówkową wymierzaną w fikcyjnych świadczeniach naturalnych, wymykających się przy tem z pod właściwej kontroli. O ile traktować szarwark jako daninę, która nietylko jest wymierzana w naturze, ale faktycznie *może być* uiszczana w całej rozciągłości w naturze, to wówczas najbardziej racjonalną podstawą rozkładu szarwarku winna być ilość rozporządzalnych sił roboczych i pociągowych, lecz nie rozkład w stosunku do państwowego podatku gruntowego, jak się to dzieje obecnie. Naturalną podstawą powinności szarwarkowej jest również jej charakter ściśle lokalny, który zamykać się winien w obrębie miejscowej jednostki samorządowej — gminy względnie gromady wiejskie. Dalekoidące rozszerzenie szarwarku, — na drogi powiatowe a nawet państwowe, zmieniałoby samą konstrukcję tego typu świadczeń, które nabierałyby wówczas cech czysto-fiskalnych, niezgodnych z ich założeniem gaspodarczem.

Poruszyliśmy powyżej pokrótce parę tylko zasadniczych problemów wiążących się z ustaleniem stosunku rolnictwa do gospodarki drogowej. Kwestja ta posiada o tyle szerokie i głęboko sięgające znaczenie w życiu gospodarczem, że sformułowanie konkretnego i wyczerpującego programu, ujmującego zagadnienie gospodarki drogowej ze stanowiska potrzeb rolnictwa, staje się sprawą nader palącą.

Stanisław Miklaszewski.

DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Kalendarzyk posiedzeń Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Posiedzenia ze współudziałem Przedstawicieli Związku Izb i Org. Rol. R. P.

16. I. Pasiedzenie Prezydjum Rady Traktatowej.

16. I. Posiedzenie Komisji Popierania Obrotu Produktami Rolnemi.

25. I. Zebranie Rady i Walne Zgromadzenie Związku Eksporterów Zboża.

25. I. Posiedzenie w sprawie targów i wystaw zagranicznych w Państwowym Instytucie Eksportowym.

26. I. Posiedzenie Biura Eksportu Zboża.

Narady w Związku Izb i Org. Rol. R. P.

19. I. Konferencja w sprawie stosunków handlowych z Z. S. S. R.

20. I. Narada w sprawie organizacji zbytu produktów rolnych na rynku wewnętrznym.

24. I. Posiedzenie Zarządu Związku Eksporterów Zboża.

29. I. Ogólne Zebranie Sekcji Centralnej do Spraw Nasiennictwa.

Projekt ustawy o państwowym podatku gruntowym.

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. przedłożył Ministerstwu Rolnictwa i R. R. oraz Ministerstwu Skarbu szczegółowe uwagi w sprawie projektu ustawy o państwowym podatku gruntowym, oparte również na przeanalizowaniu opinji nadesłanych przez izby i orgazacje rolnicze w tej sprawie. Ogólne oświetlenie projektu ustawy ze stanowiska potrzeb i interesów rolnictwa znajduje się w artykule p. Wł. Englichta, zamieszczonym w Nr. 2 naszego pisma. Memorjał, złożony przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., ocenia naogół pozytywnie projekt wyżej wymienionej ustawy, wysuwając równocześnie szereg potrzebnych zmian i uzupełnień. Z uwagi na ramowość projektowanej ustawy, która nie pozwala na zorjentowanie się, jakim zmianom ulegnie globalna suma obciążenia rolnictwa podatkiem gruntowym, Związek wychodząc z założenia, że w obecnej sytuacji ogólny ciężar podatków przychodowych nie może ulec podwyższeniu, proponuje określenie w ustawie najwyższej granicy ogólnego obciążenia rolnictwa państwowym podatkiem gruntowym na poziomie obecnego wymiaru tego podatku. W ogólnych uwagach Związek podnosi również potrzebę związania rewizji taryfy podatku gruntowego w przyszłości z przesłankami, odzwierciedlającemi trwałe zmiany w stosunkach gospodarczych i rolniczych kraju, celem uniknięcia możliwości rewizji tej taryfy w oparciu o przejściowe zjawiska konjunkturalne, nieodpowiadające istotnym warunkom tej gałęzi produkcji, kształtującym się w dłuższych okresach czasu.

Z pomiędzy uwag Związku do projektu, posiadających bardziej zasadnicze znaczenie, wymienić należy m. in. następujące sprawy: propozycję zwolnienia gruntów, przeznaczonych na cele naukowo-rolnicze, od obciążenia podatkiem gruntowym oraz zwolnienia gruntów pod stawami, o ile właściciele tych gruntów płacą podatek przemysłowy od rybołówstwa. Związek proponuje dalej wprowadzenie ulg dla gruntów zmeljorowanych zarówno w wypadkach meljorowania nieużytków, jak również gdy chodzi o meljorację użytków rolnych, w celu łatwiejszego zamortyzowania poczynionych przez rolników nakładów. Związek stanął dalej na stanowisku, aby komisje klasyfikacyjne, działające na zasadzie projektowanej ustawy, przeprowadziły również klasyfikację gruntów pań-

stwowych, na której następnie mógłby być oparty wymiar samoistnych podatków samorządowych od tych gruntów; powyższy dezyderat czyniłby również zadość postulatom sfer rolniczych co do uwzględnienia w kalkulacji eksploatacyjnej lasów państwowych teoretycznych obciążeń podatkowych, odpowiadających co do wysokości podatkom, płaconym przez lasy prywatne. W związku ze sprawą komisyj klasyfikacyjnych, Związek proponuje możliwość powołania w każdym powiecie w miarę potrzeby, większej liczby komisyj klasyfikacyjnych i podziału obszaru poszczególnych powiatów na strefy ze względu na różnorodne warunki gospodarcze.

W celu należytego zagwarantowania fachowej oceny przy rozpatrywaniu odwołań od decyzyj urzędów skarbowych w sprawach wymiarowych, Związek proponuje oparcie decyzyj izby skarbowej w tym względzie na opinji właściwej izby rolniczej. W związku z szeregiem artykułów projektowanej ustawy memorjał Związku podkreśla również potrzebę należytego zabezpieczenia interesów płatników państwowego podatku gruntowego z pośród mniejszej własności, w szczególności Związek proponuje powoływanie specjalnych komisyj klasyfikacyjnych również dla wsi nieskomasowanych oraz umożliwienie drobnym rolnikom powiadamiania władz skarbowych o fakcie wejścia w posiadanie nieruchomości gruntowej ze pośrednictwem urzędów gminnych, i t. d. Proponowana jest również zmiana przepisów projektowanej ustawy co do pociągania rolników w razie błędów wymiarowych do płacenia podatków za kilka lat wstecz, co nie dałoby się pogodzić z zasadą sprawiedliwości podatkowej.

W końcu memorjał Związku rozpatruje obszernie sprawę opodatkowanie na korzyść izb rolniczych, wysuwając m. in. dezyderat zachowania dotychczasowych uprawnień podatkowych izb rolniczych zachodniej Polski i proponując dla pozostałych izb zgodnie z zasadami projektu Ministerstwa Skarbu specjalny dodatek do podatku gruntowego w maksymalnej wysokości do 10% z jednoczesnem pozostawieniem udziału tych izb w dodatku, pobieranym przez wojewódzki samorząd terytorjalny; Związek proponuje również, aby posiadłości Państwa opłacały pewne świadczenia na rzecz izb.

Udział izb rolniczych w wykonywaniu nadzoru nad działalnością samorządów powiatowych w dziedzinie rolnictwa.

W wyniku przeprowadzonych konferencij oraz memorjałów wychodzących ze sfer rolniczych oraz Ministerstwa Rolnictwa i R. R. ukazał się ostatnio okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, regulujący w szerokim zakresie sprawy stosunku samorządu powiatowego do izb rolniczych.

Okólnik powyższy uwzględnia w dużym stopniu dezyderaty wysunięte przez Związek Izb i Organizacji R.P. Przytaczamy poniżej treść poszczególnych zaleceń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w interesującej nas dziedzinie.

Celem uregulowania współpracy organów ustrojowych powiatowych związków samorządowych z izbami rolniczemi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych uważa za konieczne uwzględnienie w pracach powiatowych związków samorządowych następujących form współpracy:

1) Uzupełnienie składu powiatowych komisji rolnych, utworzonych w myśl p. 5-go okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 sierpnia 1928 r. Nr. 150 (Zbiór Zarz. M. S. Wewn. str. 1329, poz. 4) w tym kierunku, aby w skład powiatowych komisji rolnych wchodzili z urzędu obok dotychczasowych przedstawicieli rolnictwa — wszyscy radcowie izby rolniczej z obszaru danego powiatu.

2) Zawiadomienie izb rolniczych o posiedzeniach powiatowych komisyj rolnych oraz o tych posiedzeniach rady i wydziału powiatowego, na których mają być omawiane sprawy, dotyczące rolnictwa z tem, że izbom rolniczym przysługiwać będzie prawo uczestniczenia w posiedzeniach przez swego delegata lub delegatów z głosem doradczym, a ponadto w miarę możności zapraszanie w takim samym charakterze przedstawicieli izb rolniczych na posiedzenia rad i wydziałów powiatowych przy rozpatrywaniu preliminarzy budżetowych dz. X.

3) Opracowanie przez wydzały powiatowe jednocześnie z preliminarzem budżetoywm działu X — rocznego szczegółowego planu prac nad podniesieniem rolnictwa w danym powiecie. Plan ten winien być uzgodniony z właściwą izbą rolniczą, której rola polegałaby nietylko na krytyce i doradztwie co do wysokości sum, uzależnionych z natury rzeczy przedewszystkiem od całokształtu gospodarki finansowej samorządu powiatowego, ile na pomocy fachowej w repartycji na poszczególne cele tych sum, któremi dany powiatowy związek samorządowy dysponuje na akcję popierania rolnictwa. Ma to na celu koordynowanie zamierzeń poszczególnych powiatów z punktu widzenia planu działania izby.

4) Przesyłanie izbom rolniczym przez wydziały powiatowe 1 egzemplarza projektu budżetu oraz rocznego planu prac nad popieraniem rolnictwa równocześnie z przesłaniem tych samych materjałów władzy nadzorczej do zatwierdzenia.

5) Zalecenie przewodniczącym wydziałów powiatowych, aby co do obsady personalnej stanowisk instruktorów rolnych wszelkich kategorji brana była pod uwagę fachowa opinja izby oraz aby wnioski izby rolniczej co do konieczności ewentualnych zmian,, na tych stanowiskach ze względu na niedostateczne kwalifikacje fachowe zatrudnionych pracowników, w każdym przypadku były przez wydziały powiatowe rozpatrywane i uwzględniane, niemożność zaś w przypadkach wyjątkowych uwzględnienia wniosku izby była należycie uzasadniona.

Powyższe dotyczyłoby instruktorów rolnych nietylko pozostających na etacie samorządu, co zostało już zalecone pismem okólnem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28 sierpnia r. b. Nr. SS. 52/7/1, ale również instruktorów, utrzymywanych z zasiłków samorządowych przez organizacje rolnicze.

6) Zalecenie utworzenia, o ile środki finansowe na to pozwolą. we wszystkich powiatach instytucyj agronomów powiatowych, utrzymywanych przez wydziały powiatowe przy większej lub mniejszej pomocy finansowej izb rolniczych w zależności od ich zasobności.

Niektóre z izb pomoc tę już obecnie okazują, chociaż agronomowie powiatowi pozostają formalnie na etacie powiatowych związków samorządowych lub powiatowych towarzystw rolniczych. Tam gdzie jest to dla izb niewykonalne, winny być jednak przez samorządy powiatowe w miarę posiadania na ten cel środków finansowych

stworzone etaty agronomów powiatowych, którzy byliby równocześnie referentami powiatowych komisyj rolnych oraz wykonawcami uzgodnionego pomiędzy powiatowym związkiem samorządowym, towarzystwem rolniczem i izbą planu pracy rolniczej w powiecie. Jest to zdaniem Ministerstwa rzeczą nieodzowną, zarówno z uwagi na usprawnienie służby agronomicznej w Państwie, jak i — przygotowanie możliwości szybkiego przystosowania produkcji na wypadek wojny.

Celem wprowadzenia w życie powyższych form współpracy samorządu powiatowego z izbami rolniczemi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi PP. Wojewodów o wydanie nadzorowanym przez siebie powiatowym związkom samorządowym właściwych zarządzeń.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwraca również uwagę, iż wobec utworzenia izb rolniczych staje się rzeczą zbędną funkcjonowanie przy radach wojewódzkich komisji rolnych.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi PP. Wojewodów, aby przed poddawaniem pod obrady wydziału wojewódzkiego preliminarzy budżetowych powiatowych związków samorządowych wysłuchana była opinja izby rolniczej co do przeznaczenia kwot na poszczególne cele w dz. X tego preliminarza i aby opinja ta była w miarę możności uwzględniana.

Komisja Ekonomiczna Wileńskiej Izby Rolniczej.

W bieżącym okresie odbywają się posiedzenia nowopowstałych komisyj fachowych przy Wileńskiej Izbie Rolniczej. Komisja Ekonomiczna pod przewodnictwem Rektora U.S.B. prof. W. Staniewicza, powzięła na ostatnich posiedzeniach szereg uchwał, które zgrupować można w pięć zasadniczych zagadnień: 1) Budowa chłodni w Wilnie. 2) Komisja notowań cen inwentarza rzeźnego. 3) Organizacja biura rachunkowego. 4) Wytyczne polityki taryfowej w odniesieniu do opłat przewozowych za zboża i mąkę. 5) Współpraca Wil. Izby Rol. z Izbę Przem. Handl. w Wilnie.

Sprawa budowy chłodni w Wilnie była już od paru lat omawiana na licznych zebraniach i poruszana na łamach pism fachowych. Izba Rolnicza w tej sprawie wystąpiła do Magistratu m. Wilna z prośbą o powołanie specjalnej Komisji, przy udziale reprezentantów rolnictwu, któraby przystąpiła do opracowania planu przebudowy istniejącej rzeźni miejskiej i związanej z tem budowy chłodni. Pozatem postanowiono prosić „Fundusz Pracy" o udzielenie na budowę chłodni pomocy finansowej.

Biorąc pod uwagę wysoce anormalne stosunki, które dotychczas panują na targowicy inwentarza rzeźnego w Wilnie, co wywiera nadwyraz ujemny wpływ zarówno na sprawy wytwórczości i spożycia, Komisja Ekonomiczna postanowiła zaproponować władzom Izby aby podjęła inicjatywę w sprawie uzgodnienia stanowisk Izby Rolniczej z Izbą Przem.-Handlową i Izbą Rzemieślniczą dla powołania do życia komisji notowań cen mięsa i inwentarza rzeźnego w Wilnie, oraz opracowania w najbliższej przyszłości projektu kasy targowej.

Omówiono również sprawę organizacji przy Wileńskiej Izbie Rolniczej biura rachunkowości dla większych warsztatów rolnych. Podobne biuro dla własności drobnej istnieje już oddawna i przejęte zostało przez Izbę Rolniczą od Wileńskiego Towarzystwa Organiz. i Kółek Rolniczych.

Kielecka Izba Rolnicza.

W końcu ub. r. utworzono Komisję Ekonomiczną Izby z podziałem na 3 sekcje mianowicie: prawniczo-opinjodawczą, której zadaniem ma być opinjowanie projektów ustawodawczych, oraz innych projektów, co do których Izba występuje w obronie interesów rolnictwa, sekcję spółdzielczą, oraz sekcję organizacji zbytu. Prace Komisji Ekonomicznej muszą się opierać na dokładnej znajomości terenu, osiągnie się to przez: zorganizowanie sieci korespondentów, rozsyłanie ankiet i nawiązanie bliskiego kontaktu z istniejącym oparatem organizacyj rolniczych działających na terenie izby.

W styczniu r. b. ustalono preliminarz budżetowy Izby na rok 1934/35, następnie odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Produkcji Roślinnej z podziałem na podkomisje: owocarską, warzywniczą, doświadczalną, ochrony roślin, meljoracyj rolnych i leśną. Stworzono również Komisję Produkcji Zwierzęce z podziałem na podkomisje hodowli: koni, bydła, trzody chlewnej, owiec, drobiu, ryb i pszczół.

W połowie stycznia r. b. pod przewodnictwem Prezesa Izby odbył się ogólno-wojewódzki zjazd instruktorów O. T. O. i K. R. oraz agronomów powiatowych, na którem Prezes Izby zaznajomił zebranych z zagadnieniami dotyczącemi dobrowolnych zrzeszeń rolniczych i samorządu gospodarczego. Pozatem omówiono sprawy meljoracyjne, pielęgnacji łąk i pastwisk oraz kwestje nawozowe, ponadto zostały zreferowane wytyczne prac z zakresu produkcji roślinnej. Przy zamknięciu obrad Dyrektor Izby, Inż. Ludwik Ślaski, zaznajomił zebranych z całokształtem prac Kieleckiej Izby Rolniczej.

PRZEGLĄD RYNKÓW.

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Pierwsza połowa stycznia bieżącego roku nie przyniosła zasadniczych zmian na światowych rynkach zbożowych. Nieznaczne fluktuacje cen zbożowych na rynkach amerykańskich są raczej wynikiem wahań wartości dolara. Silniejsze załamanie się ceny pszenicy w połowie grudnia na rynku amerykańskim zostało już wyrównane i ceny są mniejwięcej na przeciętnym poziomie cen ubiegłego roku gospodarczego. Niskie ceny pszenicy w por-

tach europejskich Liverpoolu i Hamburga nie ulegają wielkim zmianom, chociaż w kształtowaniu się tych cen można się dopatrzeć tendencji raczej zniżkowej, w każdym bądź razie ceny na tych rynkach spadły w roku bieżącym poniżej najniższych poziomów w latach poprzednich. Począwszy od bieżącego zeszytu ceny, poprzednio podawane w dolarach, będą przeliczane na złote.

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Chicago Hard Winter 2.	New York czerwona jaro-ozima	Liverpool przeciętna	Hamburg Manitoba I.	Berlin krajowa	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	39.22	43.41	44.21	44,39	46.44	46.08
" 1929/30 r	38.06	40.20	42 61	41.54	53.93	39.74
" 1930/31 r.	25.94	29.51	26.56	26.92	55.27	27.93
" 1931/32 r.	18.10	22.02	20.68	23.27	49.92	25.59
" 1932/33 r.	18.01	18.72	18.72	19.17	41.45	30.23
1933 r. 9—14 I .	16.31	20.41	18.45	18.54	39.58	24.63
1933 r. 27— 2 XII .	17.83	20.77	15.24	16.58	38.69	19.57
4 — 9 . .	18.10	20.41	14.80	16.49	39.04	19.75
11—16 . .	18.54	20.32	14.71	16.58	38.87	19.13
18—23 . .	16,67	18.90	14.53	16.13	39.04	19.13
25—30 . .	17.92	20.24	14.53	16.67	39.22	19.21
1934 r. 1 — 6 I .	17.56	19.69	14.27	16.76	40.86	19.46
8 —13 . .	17.85	20.07	14.29	.	40.75	19.52

Od 1.1.1934 r. ceny zbóż w Berlinie podawane wg. cen zbóż „loco Berlin".

Na stosunkowo niższym poziomie niż ceny pszenicy ustabilizowały się narazie ceny żyta. Dotyczy to zarówno rynków amerykańskich jak i portów europejskich. Ceny żyta są najniższe, jakie wogóle były notowane w okresie ostatnich lat 10. Naturalnie ceny żyta na rynkach wewnętrznych ważniejszych krajów europejskich są na poziomie znacznie wyższym ze względu na zabezpieczenie cłami, premjami i t. p., jednakże i tu względny poziom cen jest niższy od poziomu cen pszenicy. Zjawisko to już nieraz wyjaśnialiśmy nadzwyczajnie obfitym urodzajem 1933 r. Ruch cen jęczmienia i owsa niczem specjalnem się nie zaznaczył.

Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Chicago Nr. 2.	New York Nr. 2.	Hamburg Western Rye (cif)	Berlin krajowe	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r. - .	36.64	40.29	41.09	43.59	33.39
" 1929/30 r. . .	32.18	32.63	31.29	36.28	21.82
" 1930/31 r. . .	15 78	17.47	—	36.64	21.87
" 1931/32 r. . .	14.35	18.63	17.83	40.20	24.70
" 1932/33 r. . .	13.91	15.87	13.10	32.89	17.13
1933 r. 9 —14 I . .	13.10	16.13	12.57	32.36	14.54
1933 r. 27— 2 XII . .	12.21	11.14	10.07	31.56	14.60
4 — 9 . . .	13.01	11.59	9.89	31.91	14.60
11—16 . . .	12.39	11.77	9.36	32.18	14.59
18—23 . . .	11.68	11.50	9.36	32.18	14.59
25—30 . . .	12.39	12.21	9.45	32.36	14.59
1934 r. 1 — 6 I . . .	.	12.00	9.18	33.88	14.59
8 —13 . . .	.	12.33	.	33.76	14.59

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa—Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	46.98	34.62	30.22	42.52	33.25
" 1929/30 r.	41.00	25.80	28.17	33.34	20.72
" 1930/31 r.	44.39	25.96	20.41	44.39	23.39
" 1931/32 r.	36.37	24.43	14.98	31.20	22.87
" 1932/33 r.	37.08	17.06	12.48	27.63	14.74
1933 r. 9 —14 I .	35.92	15.63	10.52	24.25	14.34
27— 2 XII .	37.53	15.19	13.01	30.66	13.40
4 — 9 .	36.99	15.19	14.17	30.84	13.29
11—16 .	37 62	15.19	14.71	30.40	13.04
18—23 .	37.53	15.19	13.55	30.13	12.98
25—30 .	37.71	15.19	14.44	30.31	12.85
1933 r. 1 — 6 I .	39.34	15.19	14.47	32.18	12.59
8 —13 .	39.09	15.21	14.89	32.10	12.31

Polski rynek zbożowy wykazuje już od dłuższego czasu całkowite ustabilizowanie cen pszenicy i żyta. Ceny owsa wyjątkowo w ostatnim czasie wykazują tendencję zniżkową, nosi to charakter sezonowej ciszy.

Ceny pszenicy i żyta za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	47.86	44.31	34.46	32.31
" 1929/30 r.	40.75	38.72	21.90	21.80
" 1930/31 r.	29.22	26.64	21.83	21.90
" 1931/32 r.	26.97	24.21	25.10	24.30
" 1932/33 r.	31,62	28.84	17.86	16.40
1933 r. 9 —14 I .	26.18	23.08	15.26	13.81
27— 2 XII .	20.55	18.58	14.50	14.69
4 — 9 .	20.50	18.40	14.50	14.69
11—16 .	20.50	17.75	14.50	14.68
18—23 .	20.50	17.75	14.50	14.69
25—30 .	20.50	17.92	14.50	14.69
1934 r. 1 — 6 I .	20.50	18.42	14.50	14.68
8 —13 .	20.50	18.53	14.50	14.68

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
				31.57
Przeciętna 1928/29 r.	35.21	34.03	34.92	19.95
" 1929/30 r.	26.59	25.01	21.49	22.19
" 1930/31 r.	25.81	26.11	24.59	21.06
" 1931/32 r.	24.12	24.74	23.67	13.32
" 1932/33 r.	17.18	16.94	16.15	13.27
1933 r. 9 —14I .	16.00	15.25	15.40	13.17
27— 2 XII .	15.25	15.13	13.63	13.19
4 — 9 .	15.25	15.13	13.38	13.13
11—16 .	15.25	15.13	12.94	13.15
18—23 .	15.25	15.13	12.81	12.88
25—30 .	15.25	15.13	12.81	12.45
1934 r. 1 — 6 .	15.25	15.13	12.73	12.38
8 —13 .	15.25	15.17	12.23	

E. Szturm de Sztrem.

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. Rynki zagraniczne.

Eksport trzody z Polski w ostatnich dwuch tygodniach przedstawiał się następująco:

	Wiedeń	
	Dowóz świń żywych szt.	Cena średnia za 1 kg. ż. w. szyl.*)
Styczeń		
II tydzień	2066	1.30
III "	2077	1.32½

Pod koniec okresu sprawozdawczego zapotrzebowanie na rynku wiedeńskim uległo poprawie. Przy ożywionej tendencji ceny kształtowały się mocniej, zwyżkując o 2—5 gr. na 1 kg.

Według informacyj Państwowego Instytutu Eksportowego w Austrji uwidacznia się wzmocnienie nacisku wpływowych sfer agrarnych na rząd w kierunku rewizji traktatów handlowych z państwami rolniczemi. Chodzi tu głównie o Jugosławję, która obsyłając rynek wiedeński nadmiernemi ilościami ciężkich świń tłuszczowych, powoduje spadek cen trzody na tej targowicy.

BEKONY.

W okresie od 28 grudnia 1933 r. do 11 stycznia r. b. wysłano z Polski do Anglji ok. 21.000 szt. świń przerobionych na bekony.

Styczeń przyniósł wyraźną poprawę tendencji na angielskim rynku bekonowym. Dobry nastrój i wzrost zapotrzebowania w handlu hurtowym spowodowały zwyżkę notowań na giełdzie londyńskiej i manchesterskiej. Zasadniczą przyczyną była niemożliwość pokrycia w całości zamówień wskutek redukcji globalnego kontyngentu importowego. Pierwszy tydzień sprawozdawczy zamknięty został 12 stycznia przy nastroju b. mocnym w handlu hurtowym.

W tygodniu następnym ujawniła sie dalsza zwyżka. Ożywiona sprzedaż bekonu w sklepach detalicznych spowodowała, że hurtownicy nietylko zakupywali każdą ilość towaru u brokierów, ale starali się również o powiększenie stałych zamówień na następne tygodnie, wskutek czego wytworzył się brak towaru importowanego. Ponadto, wskutek stosowania ostrej selekcji przez angielskie bekoniarnie, zmniejszyły się również dostawy towaru pochodzenia krajowego. Jeśli chodzi o bekon polski zyskał on w okresie ostatnich dwuch tygodni ok. 12 sh. na 1 cwt. (50,8 kg).

Ożywieniu na rynku bekonowym towarzyszyło wzmocnienie tendecji na rynku szynek peklowanych i towaru puszkowanego. Ceny ostatnio osiągane za polskie szynki peklowane wynosiły 82 do 83 shl. za 1 cwt.

Najbardziej istotne w obsłudze angielskiego rynku bekonowego — bekony kontynentalne notowała giełda londyńska w dniu 19 stycznia, jak następuje (w sh. za 1 cwt.): duński 84—90, holenderski 80—86, szwedzki 86—88, polski 78—82, litewski 79—84. Bekon angielski notowano 83—100, irlandzki 90—84, kanadyjski 79—84.

W okresie dwuch tygodni od 28 grudnia 1933 r. do 11 stycznia r. b. (włącznie) wysłano z Polski do Anglji ok. 635 q. szynek peklowanych, 388 q. szynek w puszkach i 128 q. przetworów mięsnych peklowanych.

Poniższe tabelki ilustrują wysokość wysyłki bekonów i szynek peklowanych z obszaru celnego Polski do Anglji (w q), oraz poziom uzyskiwanych cen za bekon.

Wysłano od 1.I do 15.I 1934			Wysłano od 1.I do 15.I 1933		
bekonów	szynek	razem	bekonów	szynek	razem
11.424	635	12.059	22.446	2.269	24.715

Ceny średnie bekonu polskiego w/g notowań giełdy londyńskiej.

	1.I—15.I 1934	15.XII—31.XII 1933	1.I—15.I 1933
Cena średnia za 1 cwt w shl.	71.—	63.28	37.95

Według danych Polskiego Związku Bekonowego w grudniu 1933 r. wywieziono z Polski do Anglji: bekonów 2.129.353,4 kg wartości zł. 3.839.391 i szynek peklowanych 228.705,5 kg, wartości zł.478.145, podczas gdy w grudniu 1932 r.: bekonów 3.465.207 kg. wartości zł. 4.728.319 i szynek peklowanych 463.094,5 kg, wartości zł. 716.400. Przeciętna cena bekonu polskiego w grudniu 1933 r. wynosiła 63,17 sh. za 1 cwt., w grudniu zaś 1932 r. — 48,63 sh. Analogiczne liczby dla szynek peklowanych wynoszą: 73,25 i 53,83 sh. Mimo zwyżki cen, zmniejszenie wagowe wywozu o 39% spowodowało, że globalna kwota, uzyskana ze sprzedaży polskich bekonów i szynek peklowanych w Anglji w grudniu 1933 r., była niższa od kwoty z grudnia 1932 r. o ok. zł. 1.127.183 t. j. o 20,7%.

Eksport artykułów produkcji zwierzęcej w 1933 r.

W chwili obecnej dysponujemy jedynie prowizorycznemi danemi Głównego Urzędu Statystycznego, które w końcowym wyniku mogą jeszcze ulec pewnej korekturze. Temniemniej cyfry te są absolutnie miarodajne ażeby z wielkiem przybliżeniem zobrazować rozmiary eksportu artykułów hodowlanych w r. ub. Na globalną wartość tego wywozu, wyrażającą się kwotą ok. 104 miljonów zł., składają się m. in. następujące poważniejsze pozycje:

Bekony: 400.959 q, wartości 66.591 tys. zł., rynek odbiorczy — Anglja; trzoda *chlewna na rzeź* — 107.015 szt. wart. 12.168 tys. zł., głównym rynkiem odbiorczym była Austrja (84.540 szt. wart. 8.061 tys. zł.), do Czechosłowacji wywieziono zaledwie 1. 984 szt. wart. 337 tys. zł., do Francji 940 szt. wart. 86 tys. zł., nadspodziewanie wysoką pozycję stanowi trzoda wywieziona do Niemiec, bowiem 16.228 szt. wart. 3.367 tys. zł.; *mięso wieprzowe* — 14.459 q wart. 1.690 zł., głównie do Austrji (11.713 q wart. 1.276 tys. zł.); *wędliny i szynki* — 41.491 q wart. 7.374 tys. zł. — głównym odbiorcą była Anglja (39.699 q wart. 6.953 tys. zł.); *konserwy mięsne* — 5.579 q wart. 1.640 tys. zł. — i tutaj główny rynek stanowiła Anglja z odebraniem 4.571 q towaru wartości 1.359 tys. zł.; *bydło rogate na rzeź* — 1050 szt. wart. 401,3 — pierwsze miejsce wśród odbiorców zajmują Włochy z 883 szt. bydła wartości 344,2 tys. zł., *cielęta* — 31 szt. wart. 1,4 tys. zł., *owce* — 8.820 szt. wart. 333,1 tys. zł., z tego 6.423 szt. wart. 247 tys. zł. odebrała Francja, *konie* — 17.509 szt. wart. 3.207, najpoważniejszym odbiorcą była Belgja (5.325 szt. wart. 705 tys. zł.), następnie Holandja (4.032 szt. wart. 539 tys. zł.), Francja, Austrja i t. d.; *mięso niewymienione* — 5.046,4 q wart. 109,8 tys, zł., *słonina* — 2.131 q wart. 396 tys. zł. — głównie do Sowietów — (2.120 q. wart. 392,4 tys. zł.); *jelita* — 5.800 q wart. 1.439 tys. zł., w tym samym czasie importowano do Polski 7.169 q jelit wart. 1.947 tys. zł., *żołądki cielęce* — 1091 q wart. 1464 tys. zł. — głównym odbiorcą była Danja (5.722 wart. 719 tys. zł.).

B. Rynki krajowe.

W pierwszej połowie stycznia depresja na krajowych targowicach zwierząt rzeźnych uległa, ogólnie biorąc dalszemu pogłębieniu. Ceny kształtowały się zniżkowo. Brak znamion poprawy.

Zmiany, które zaszły, ilustrują poniższe tabelki, podające średnie ceny trzody i bydła na trzech głównych targowiskach krajowych w pierwszej połowie stycznia r. b. i zawierające dane porównawcze z okresów poprzednich.

Ceny średnie trzody w złotych za 100 kg. ż. w.

Waga żywa w kg.	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	1.I—15.I 1934	15.XII—31.XII 1933	1.I—31.I 1933	1.I—15.I 1934	15.XII—31.XII 1933	1.I—31.I 1933	1.I—15.I 1934	15.XII—31.XII 1933	1.I—31.I 1933
Mięsiste do 80	—	—	—	68	69	83	—	—	—
80—100	—	—	—	74	77	89	90	93	80
100—120	—	—	—	80	85	93	101	105	92
Mięsne od									
110 wzwyż	100	95	85	—	—	—	—	—	—
120—150	—	—	—	86	90	97	113	115	107
130—150	105	105	96	—	—	—	—	—	—
ponad 150	115	115	104	—	—	—	125	125	123

Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg. ż. w.
(Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości)

	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	1.I—15.I 1934	15.XII—13.XII 1933	1.I—31.I 1933	1.I—15.I 1934	15.XII—31.XII 1933	1.I—31.I 1933	1.I—15.I 1934	15.XII—31.XII 1933	1.I—31.I 1933
Woły . .	73	78	71	62	66	54	75	—	—
Bubaje . .	—	—	—	59	62	48	67	67	58
Krowy . .	63	63	52	60	63	53	72	71	60
Jałowice . .	—	—	—	62	66	55	73	71	60
Cielęta . .	83	83	91	67	74	64	78	79	80

S. K.

Rynek jajczarski.

W pierwszej połowie stycznia b. r. eksport jaj z Polski ograniczał się do wywozu jaj wapiennych do Włoch i jaj chłodzonych do Anglji oraz Austrji. Wskutek braku dowozu jaj świeżych, ceny na rynkach krajowych zwyżkowały osiągając w magazynach jajczarskich do 160 zł. a nawet do 175 zł. za 24-kopową skrzynię jaj oryginalnych. Jaja wapnowane uzyskiwały w kraju 92—96 zł. za 24-kopową skrzynię, za te same jaja przy eksporcie płacono do 110 zł. loco granica Polski.

Na rynku warszawskim, gdzie przeważały jaja konserwowane w wodzie wapiennej, pojawiły się również jaja z chłodni gdyńskiej. W Warszawie osiągano loco skład odbiorczy za 24-kopową skrzynię jaj „suchych", czyli nie konserwowanych lub chłodzonych, do 185 zł. i wyżej, zależnie od jakości i wagi jaj. Za jaja wapnowane ceny w Warszawie dochodziły do 105 zł., zaś za chłodzone do 125 zł. za skrzynię 24-kopową. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie płacił swoim dostawcom 2.20 zł. za 1 kg. jaj.

W pierwszych dniach stycznia b. r. delegaci 5 istniejących w Polsce regjonalnych związków eksporterów jaj, uchwalili zorganizować wspólną naczelną reprezentację, której zadaniem będzie ochrona interesów eksportu jaj z Polski. Siedzibą tej nowej placówki, pod nazwą „Związek Zawodowy Zrzeszeń Eksporterów Jaj", jest Warszawa. Należy oczekiwać, że opracowany statut Związku będzie zatwierdzony już w ciągu stycznia b .r. Statut Związku przewiduje, obok czysto fachowych zadań, także popieranie produkcji jaj oraz ewentualne wydawanie własnego czasopisma, poświęconego sprawom jajczarskim.

Niemcy. Prasa niemiecka donosi, iż państwa, które dotychczas nie korzystały z jajczarskich kontyngentów przywozowych, jak np. Polska, nie będą mogły eksportować jaj do Niemiec nawet za opłatą cła autonomicznego 70 RM za 100 kg. jaj brutto.

Hiszpanja. Polscy eksporterzy jaj, po zakończeniu tranzakcji powrócili z Hiszpanji i stwierdzają, iż tamtejsze sfery oficjalne rozważają sprawę wprowadzenia poważnych ograniczeń dla importu jaj z Polski. Zamiary te miały rzekomo powstać wobec stosunkowo nikłego udziału Hiszpanji w ogólnym naszym imporcie, jednocześnie Hiszpanja wskazuje na uprzywilejowanie Włoch w tych artykułach, które mogłyby być przedmiotem eksportu z Hiszpanji do Polski. Ponieważ w Hiszpanji rozważaną jest sprawa skontyngentowania przywozu jaj, przeto aktualnem staje isę zabezpieczenie dla Polski odpowiedniej kwoty kontyngentowej. Dodać należy, że obroty handlowe Polski z Hiszpanją i Włochami w pierwszych 10 miesiącach 1933 r. wyniosły w zł.:

Kraj	Wartość przywozu do Polski	Wartość wywozu z Polski	Saldo + lub —
Hiszpanja	1.658.000	9.339.000	+ 7.658.000
Włochy	14.138.000	20.172.000	— 13.960.000

Z podanych poniżej danych dotyczących wywozu jaj z Polski w r. 1933 do poszczególnych państw wynika, iż eksport nasz w żadnym z tych państw nie osiągnął wysokości w r. 1932. Jedynie do Hiszpanji zdołaliśmy wywieźć w r. 1933 — 4.417 tonn jaj netto wobec 917 tonn netto wywiezionych tam w r. 1932, co oznacza niemal 5-cio krotny wzrost. W tym samym czasie nasz wywóz jaj do Włoch zmalał o 2.729 tonn, czyli przeszło dwukrotnie. Dodać również należy, że także we Włoszech utrzymują się pogłoski o bliskiem jakoby ujęciu importu jaj w karby kwot kontyngentowych.

Notowanie cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych loco wagon lub skład importera.

Kraj		W czasie od 1 do 15 stycznia 1934 r.	W analogicznym okresie czasu r. 1932
Anglja	za 120 jaj	51/52 kg. 8 szyl. do 8/6 M. 8 „ 8/6 Z chłodni: 7/ do 7/6	51/54 kg 9/6—11 48/51 „ 10/3 M „ 8/9—9
Austrja	za 1 jajo	Mieszane 51/52 i 53/54 kg do 15.5 gr. austr. Z chłodni: 12.5 do 12.75 gr. aust. Z wapna. 11.5 do 11.75 gr. aust.	51/54 kg. 14 do 14.5 gr. aust. Z chłodni: 12.25 do 13 Z wapna 12—13
Czechosłowacja	za 1440 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Francja	1000 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Hiszpanja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Niemcy	za 1 jajo	Nie notowano	Nie notowano
Szwajcarja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Włochy	za 100 jaj	53/54 kg.: 44—45 lirów Z chłodni. 35—37 „ Z wapna: 32—33 „	Nię notowano

J. V.

Eksport jaj z Polski w latach 1933 i 1932

Kraje	1933 r.		1932 r.	
	tonn netto	w 1000 złot.	tonn netto	w 1000 złot.
Ogółem	23.505	33.622	37.402	56.604
Anglja	10.022	14.196	10.583	14.919
Austrja	932	1.471	3.962	6.222
Czechosłowacja	1.084	1.581	8.661	13.184
Francja	615	1,013	975	1.753
Hiszpanja	3.206	4.564	910	1.699
Niemcy	4.117	5.713	4.466	7.045
Szwajcaaja	755	1.022	2.293	3.415
Włochy	2.551	3.770	5.280	7.879
Inne kraje	223	292	273	488

Stały spadek wywozu jaj z Polski, idący w parze z ogólną depresją gospodarczą, datuje się od r. 1930; przedstawia się on następująco:

Rok	wywieziono tonn netto	wartość w tysiącach zł.
1930	55.111	123.073
1931	48.096	97.772
1932	37.402	56.604
1933	23.505	33.622

Z przytoczonych danych wynika, iż w roku 1933 eksport jaj z Polski wobec roku 1932 zmniejszył się w ilości o 37,2%, w wartości o 40,6%. Natomiast wobec eksportu jaj w r. 1930, wywóz jaj w r. 1933 w ilości obniżył się o 57.3%, a w wartości o 72.7%.

Ceny drewna.

W ostatnim okresie sprawozdawczym utrzymywała się nadal mocna tendencja na rynkach drzewnych. Zawarta została tranzakcja angiesko-sowiecka w wysokości 435.000 standartów drewna tartego miękkiego po cenie około 13 Ł 5 sh za 1 standart cif wschodnie wybrzeże Anglji. Cena ta, jakkolwiek opatrzona w „klauzulę spadku" do 25 sh na 1 standarcie, jest wyższa od zeszłoroicznej prawie o 18%. Wskutek protestu Kanady (art. 21 umowy Ottawskiej), umowa będzie musiała ulec zmianie w sensie zredukowana ilości dostawy sowieckiej do około 325.000 standartów, a w związku z tem i cena może ulec pewnej zmianie.

Drugim faktem, mogącym wywrzeć duży wpływ na rynek drzewny jest podpisanie traktatu francusko-sowieckiego, przyczem kontyngent dla drewna określony został na 110.000 tonn (przy cle według taryfy minimalnej).

Rynek niemiecki, pomimo istnienia w dalszym ciągu zarządzeń bojowych, przedstawiał się ostatnio dla Polski dość interesująco.

W okresie styczeń-listopad r. ub. przywieziono do Niemiec drewna tartego iglastego:

Ogółem: 525.000 tonn (w 1932 r. 509.000 tonn— w 1931 r. 536.000 tonn)
w tem z Polski 9.000 tonn (w 1932. 800 tonn — w 1931 r. 36.000 tonn)

surowca tartacznego iglastego w tym samym czasie:

Ogółem; 318.000 tonn (w 1932 r. 265.000 tonn— w 1931 r. 574.000 tonn)
w tem z Polski 113.000 tonn (w 1932 r. 30.000 tonn — w 1931 r. 60.000 tonn).

Papierówki:

Ogółem: 2.322.000 tonn (w 1932 r. 1.069.000 tonn — w 1931 r. 1.343.000 tonn)
w tem z Polski: 271.000 tonn (w 1932 r. 94.000 tonn — w 1931 r. 194.000 tonn).

Udział nasz w eksporcie do Anglji charakteryzują następujące cyfry:

W ciągu pierwszych 11 miesięcy r. ub. przywieziono do W. Brytanji drewna iglastego miękkiego tartego:

	1933 r.	1932 r.	1931 r.
Ogółem:	5.191.000 loads	3.919.000 loads	3.660.000
w tem z Polski:	458.000 „	176.000 „	235.000

Wartość wywozu drewna z Polski w roku 1933 wywosi 140.850.000 zł. w stosunku do 107.502.000 zł. w roku 1932.

Ceny osiągane obecnie przez drewno oolskie na rynku brytyjskim wynoszą obecnie za standart (cif) bale U/S 2 x 9" Ł 13 s. 5 (Gdynia), U/S 2 x 4" Ł 12 s. 15 (Gdańsk), U/S 2 x 4" Ł 12 s. 10 (Gdańsk), U/S 3 x 9" Ł 12 s. 10 (Gdańsk).

W kraju płacono za 1 m³ loco wagon stacja załadowania złotych:

Dębowe: bloki zależnie od wymiarów i gatunku 60—100, dłużyce odziomkowe 35—45, dłużyce tartaczne 28—35.

Sosnowe: bloki 50—57, dłużyce tartaczne 20—25, słupy telegraficzne 19—21, kopalniaki 14—16, materjały tarte eksportowe u. s. 40—47, deski stolarskie nieobrzynane 65—82, slipry za sztukę 5½—6, belki 40—50, kantówka 45—50, łaty 45—50, deski podłogowe 40—50.

Świerk: papierówka za 1 mp. 10—13, materjały tarte eksportowe U. S. 40—44.

Bukowe: kloce tartaczne 16—24, materjały tarte nieobrzynane 60—70.

Olcha: fornierowa od 27 cm. średnicy 50—60.

Jesionowe: kloce od 30 cm. średnicy 30—40, kloce eksportowe I kl. dług. 3 m — 60.

Osikowe: kloce eksportowe (I kl.) 50—60, kloce krajowe (II—IIII kl.) 35—40.

W. B.

Rynek drobiarski.

Sytuacja na krajowym rynku drobiarskim w ostatnim kwartale ub. r. przedstawiała naogół obraz jednolity. Eliminując przejściowe krótkotrwałe wahania sezonowo-konjunkturalne (np. święta), poziom cen niewiele odbiegał od poziomu notowań we wrześniu. Na to wyrównanie tendencji w silnym stopniu oddziałała większa niż w latach poprzednich konsumcja drobiu w kraju, bardzo silny wzrost eksportu bitych kurcząt i indyków oraz wywóz gęsi żywych w granicach eksportu w 1932 r. Cena zakupu drobiu eksportowego kształtowała się mniej więcej następująco: za kurczęta płacono ok. zł. 1,15, gęsi — zł. 1., indyki — zł. 1,40, kaczki — zł. 1,20, kury — zł. 1,20 za kg. franco rzeźnia.

Ogłoszone dane statystyczne ilustrujące wyniki eksportu w r. 1933 w odniesieniu do wywozu drobiu dobitnie świadczą, że na tym odcinku naszej ekspansji gospodar-

czej jesteśmy nadal bardzo czynni i żywotni. Dane te mówią, że jeśli były jakiekolwiek tylko możliwości zbytu, to staraliśmy się je natychmiast wykorzystać. Jeśli mamy do czynienia w pewnych wypadkach ze spadkiem eksportu niektórych gatunków drobiu, to spowodowane zostały tylko tem, że rynki zbytu coraz bardziej ograniczają swą chłonność.

Wywóz drobiu w r. 1933 przedstawiał się następująco:

Gatunek drobiu	1933		1932	
	szt. lub q.	tys. zł.	szt. lub q.	tys. zł.
Gęsi żywe	1.250.317 szt.	5.435	1.432.351 szt.	6.651
Inny drób żywy	587.319 „	1.053	804.312 „	1.632
Gęsi bite	606 q.	125	1.072 q.	232
Inny drób bity	12.098 „	3.188	7.902 „	2.154

Niemal wyłącznym rynkiem zbytu na gęsi żywe były Niemcy. Po chwilowych sukcesach w okresie czerwiec-sierpień, kiedy miesięczny zbyt przekraczał cyfry wywozu gęsi w analogicznym okresie 1932 r., przyszło załamanie się pomyślnej konjunktury. Od września do listopada wywieźliśmy o 171 tys. sztuk gęsi żywych mniej niż w tym samym okresie 1932 r. Wyłączną tego przyczyną było załamanie się popytu w Niemczech, który mimo bardzo poważnego obniżenia cen, nie uległ ożywieniu i w pełnym zazwyczaj w jesieni sezonie mieliśmy „martwy okres", trwający blisko 3 tygodnie, w czasie którego importerzy niemieccy zupełnie wstrzymali się od jakichkolwiek zakupów żywca, pragnąc w ten sposób odciążyć przeładowany rynek. Poprawa przyszła, ale dopiero w grudniu, niestety zbyt krótki ten okres, mimo wysiłków naszych firm, nie zaważył wiele na wielkości całorocznego eksportu.

„Odciążające rynki zbytu", które oderwałyby nas choć w pewnym stopniu od odbiorcy niemieckiego, znaleźliśmy dopiero na schyłku sezonu, przeto wpływ ich okazał się bez większego znaczenia; na wymienienie zasługują przedewszystkiem Austrja i Czechosłowacja. Umową z dnia 8 października Austrja przyznała Polsce kontyngent na drób żywy w wysokości 400 tys. kg podzielony na 4 okresy kwartalne po 100 tys. kg. Zanim zdołaliśmy należycie zbadać możliwości eksportowe na rynek austrjacki minęło blisko 2 miesiące, i właściwy eksport rozpoczął się dopiero w grudniu. Rezultaty tych kilku dokonanych tranzakcyj wskazywałyby na bardzo poważne możliwości zbytu, i że przyznany nam kontyngent będzie prawdopodobnie całkowicie wykorzystany.

Wywóz gęsi do Czechosłowacji uległ skurczeniu, z niezależnych od eksporterów względów, wyłącznie do nielicznych ilości sprzedanych na podstawie kompensacyjnej. Należy mieć nadzieję, że tak długo prowadzone pertraktacje z Czechosłowacją doprowadzą do pomyślnego załatwienia również sprawy eksportu naszego drobiu, zwłaszcza gęsi żywych, dla których rynek czechosłowacki byłby cennym nabytkiem.

Usiłowania eksporterów gęsi żywych wejścia na rynek angielski okazały się bezskuteczne. Wybuch cholery wśród drobiu angielskiego, zwłaszcza w tych okręgach, w których ulokowane były pierwsze partje naszych gęsi, spowodował zakaz przywozu drobiu żywego z Polski. Wszczęte pertraktacje w tej sprawie, z uwagi na dotychczasowe uporczywe stanowisko angielskich władz weterynaryjnych, nie wróżą rychłego pomyślnego załatwienia. Trzeba nadmienić, że rynek angielski nadal przedstawia bardzo duże możliwości, co przemawiałoby za kontynuowaniem wysiłków w tym kierunku.

Jak zwykle w każdym tak i w zeszłym roku sprzedaliśmy kilka wagonów żywych gęsi do Holandji.

Wywóz innego drobiu żywego poza gęśmi w roku 1933, jak stwierdzają podane wyżej liczby, poważnie zmalał. Przyczyna tego leży przedewszystkiem w zamknięciu rynku niemieckiego. Niemcy bowiem podwyższyły cło na żywe kury, kaczki, indyki z Rm. 11 na Rm. 40 za 100 kg. brutto, utrzymując w stosunku do innych państw cło w wysokości Rm. 6. Tak kolosalna dysproporcja w cle postawiła nasz eksport w warunkach wysoce niekonkurencyjnych, tem trudniejszych do przezwyciężenia, że państwa obsługujące rynek niemiecki, mają bądź zdeprecjonowaną walutę, bądź wysokie premje. W rezultacie począwszy od września, przestaliśmy eksportować żywy drób do Niemiec.

Wywóz drobiu żywego do Francji w dużym stopniu zawiódł Wprowadzona w maju ub. r. bardzo wysoka opłata licencyjna oraz słaba konjunktura rynkowa ograniczyły nasz wywóz do nielicznych tranzakcyj przeprowadzonych dopiero w listopadzie i grudniu. Widoki na najbliższą przyszłość również są niewielkie. Dalszy rozwój wywozu do Francji zależeć będzie w dużej mierze od tego jak kwestja podaży naszego drobiu zostanie potraktowana w umowie kontyngentowej, o której zawarcie toczą się obecnie rokowania.

Rynek włoski bardzo ważny ze względu na swe możliwości, z trudem był obsyłany przez nielicznych eksporterów drobiu żywego zwłaszcza z Małopolski. Wysiłki ich napotkały na wielkie trudności, zwłaszcza na ustawiczne szykany władz włoskich ,które pod lada pozorem zatrzymywały transporty drobiu, a nawet zmuszały do uboju w warunkach przynoszących eksporterom niesłychane straty. Należy jednak dołożyć wszelkich starań, by wywóz drobiu żywego do Włoch mógł być nadal kontynuowany, ponieważ jest to jedyny dziś rynek zbytu na te gatunki drobiu, które gdzieindziej nie mogłyby być sprzedane.

Wręcz odmiennie kształtował się w r. 1933 wywóz drobiu bitego. Już w ostatniem sprawozdaniu zaznaczyliśmy, że w r. ub. wywóz tego artykułu w przeciwstawieniu do lat poprzednich wykazał ciągłość również i przez słabsze miesiące, któremi z reguły są miesiące letnie. Od września eksport drobiu bitego gwałtownie się wzmógł, i w rezultacie końcowym przewyższył o 50% wywóz za rok 1932. Na tak pomyślne, a w naszym bilansie handlowym rzadko obecnie spotykane zjawisko, wpłynęły różne przyczyny. Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na poprawę konjunktury na rynkach zbytu zwłaszcza w Anglji i Francji. Poprawa ta spowodowana została m. in. bardzo dużym spadkiem przywozu drobiu bitego Rosji Sowieckiej; dotyczy to również Belgji i Holandji, które w r. 1933 wysłały znacznie mniej drobiu bitego niż w roku poprzednim. Na wzmożenie naszego wywozu drobiu bitego oddziałała pozatem bardzo dobra jego organizacja bytu oraz „standart" towaru, który tak się poprawił, że poraz pierwszy stanęliśmy w jednym rzędzie z państwami konkurującemi.

Przechodząc do kolejnego omówienia głównych rynków dla naszego drobiu bitego, na wstępie zajmiemy się Anglją. Rynek ten był głównym przedmiotem naszego zainteresowania, ponieważ w odróżnieniu do innych pozostał ostatnim „wolnym" rynkiem nieskrępowanym żadnemi ograniczeniami przywozowemi. Wzrost naszej podaży był wynikiem dalszego pogłębiania się nawiązanych kontaktów w latach poprzednich. Wywoziliśmy przedewszyst-

kiem kurczęta i indyki, sprzedaż innych gatunków drobiu, zwłaszcza gęsi bitych, zupełnie się nie kalkulowała. Dzięki udoskonaleniu aparatu przeładunkowego w Gdyni oraz sprawnie działających chłodni okrętowych na statkach kursujących między Polską a Anglją, wszystkie transporty drobiu bitego sprzedane do Anglji, wysłane zostały przez porty polskie głównie przez Gdynię. Wyrazem przychylnego ustosunkowania się odbiorców angielskich do naszego drobiu są oficjalne jego notowania, które zostały wprowadzone w sprawozdaniach codziennych „London Central Markets". Pomyślnie rozwijającym się w tej dziedzinie stosunkom handlowym z Anglją, grozi niestety w niedalekiej przyszłości niebezpieczeństwo skontyngentowania, o którem coraz częściej się słyszy. Dla Polski sprawa ta jest zasadniczego znaczenia, ponieważ w dużym stopniu będzie zależał dalszy rozwój eksportu drobiu bitego.

Rok ub. nie dał nam tak pomyślnych wyników w eksporcie drobiu bitego do Francji. Ograniczenia kontyngentowe, wysokie opłaty celne i licencyjne, zmusiły eksporterów do poważnego zmniejszenia wysyłek. W okresie czerwiec - sierpień „przeprowadzono kilka skromnych tranzakcyj", ożywienie właściwe nastąpiło dopiero w okresie jesiennym. Jak już wspomnieliśmy przy omawianiu eksportu drobiu żywego do Francji, tak i w tym miejscu musimy zaznaczyć, że dalszy rozwój wywozu drobiu bitego na ten rynek zależeć będzie od stanowiska, jakie zajmie Francja względem naszych postulatów kontyngentowych.

Wywóz drobiu bitego na inne rynki, poza wyżej omówionemi, był znikomy. Pewne partje drobiu zostały wysłane m. in. do Szwajcarji na poczet przyznanego nam nieznacznego kontyngentu. Należy wyjaśnić, że wbrew pewnym opinjom tu i ówdzie rozpowszechnianym, nie należy liczyć na zwiększenie eksportu do Szwajcarji. W rezultacie planowej i bardzo kosztownej akcji, rząd szwajcarski doprowadził dziś do tego, że podaż drobiu krajowego całkowicie pokrywa zapotrzebowanie wewnętrzne.

Ostatnio zarysowują się możliwości zbytu drobiu bitego na rynku austrjackim. Na rynku tym, jak wiadomo, przysługuje nam tylko prawo sprzedaży drobiu żywego, przeto wykorzystanie tych nowych możliwości zależeć będzie przedewszystkiem od tego, czy rząd austrjacki zgodzi się na zamianę kontyngentu drobiu żywego na bity, i na jakich warunkach. Dla ilustracji nadmienić należy, że w grudniu i styczniu wysłaliśmy łącznie ok. 20 tys. kg. drobiu bitego, na podstawie zamiany części kontyngentu kwartalnego na drób bity w stosunku 4 : 5.

Dalsze perspektywy rozwoju eksportu drobiu tak żywego jak i bitego, zależeć będą wyłącznie od sytuacji na rynkach zbytu. Opanowanie jaknajwiększej ilości rynków i uzyskanie dużych i niekrępujących kontyngentów w tych państwach, gdzie są wprowadzone ograniczenia przywozowe — mogą wpłynąć na wzrost naszego eksportu.

J. .J

KRONIKA KRAJOWA.

Zwroty ceł przy wywozie lnu.

W Dzien. Ust. Nr. 3 ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i R. R. z dn. 30. XII. 1933 r. (poz. 11) w sprawie zwrotu ceł przy wywozie lnu i pakuł lnianych.

Na podstawie powyższego rozporządzenia przyznaje się „zwrot cła" przy wywozie: 1) lnu trzepanego i czesanego w wysokości 10 zł. od 100 kg., 2) pakuł lnianych i wyczesek oraz pakuł trzepanych i szarpanych — 5 zł. od 100 kg. Według dotychczas obowiązujących przepisów (Dz. Ust. Nr. 41, poz. 355, rok 1930) przewidziany był zwrot ceł tylko przy wywozie lnu i pakuł lnianych trzepanych.

Poza tem rozporządzenie obecnie wprowadzone przewiduje, że towary powyższe nie mogą zawierać paździeży lub innych zanieczyszczeń więcej niż: przy lnie trzepanym — 10%, przy lnie czesanym — 4%, przy pakułach — wyczeskach — 8%, przy pakułach trzepanych i szarpanych 13%.

Dotychczas obowiązywało obwieszczenie Min. Przem. i Handlu z dn. 31. VI. 1930 r. (Monitor Polski 1930 Nr. 129, poz. 188), które przewidywało maksymalne zanieczyszczenie przy lnie trzepanym w wysokości 10%, a przy pakułach lnianych trzepanych — 13%.

Rozporządzenie obecnie wydane weszło w życie dn. 15. I. 1934 r. Zarządzenie powyższe stanowi dalszy etap zmierzający do poprawienia jakości wywożonego lnu zagranicę.

Eksport koni.

Firmy, zajmujące się eksportem koni, zrzeszone w sekcji żywca przy Pol. Związku Bekonowym, podejmują intensywne starania celem wzmożenia wywozu naszego materjału końskiego. W chwili obecnej istnieją widoki ulokowania polskich koni w następujących krajach:

Danja: eksport zależy od przydziału dewiz. Poszukiwane są konie robocze, niezbyt wyrośnięte (mierzynki), zdrowe i młode.

Belgja interesuje się naszemi końmi roboczemi i rolnemi. Jeśli chodzi o konie, to Belgja nie stosuje żadnych

ograniczeń przywozowych, eksport zatem do tego kraju uwarunkowany jest jedynie czynnikami konjunkturalnemi.

Austrja: na zbyt w Wiedniu mogą liczyć polskie konie rzeźne. Rynek to mniej wybredny od belgijskiego. Ograniczeń kontyngentowych niema.

Zapotrzebowanie *Anglji* odnosi się do koni roboczych. Przywóz bezcłowy.

Włochy interesują się importem koni użytkowych. Przywóz obciążony cłem. Wreszcie szereg zapytań o nasze konie nadeszło ostatnio ze strony *Grecji*.

Ceny spirytusu surowego.

W Nr. 6 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 12 stycznia 1934 r. w sprawie ustalenia podstawowej ceny spirytusu na kampanję 1933/34.

Rozporządzenie to ustala podstawową cenę monopolową za 1 hl. 100° spirytusu surowego, który w ciągu kampanji 1933/34 będzie odpędzony i dostarczony na kontyngent zakupu Państwowemu Monopolowi Spirytusowemu przez gorzelnie rolnicze loco wagon najbliższej stacji kolejowej względnie loco statek najbliższej przystani w wysokości następującej:

województwo	Cena 1 hl. 100° spirytusu surowego w kampanji		Spadek ceny w kampanji 1933/34 w stosunku %%-ym do ceny kampanji 1932/33
	1932/33	1933/34	
przeciętna dla całego Państwa	73.48	70.52	4
warszawskie	71.47	68.87	4
łódzkie	69.50	66.54	4
kieleckie	72.44	68.14	6
lubelskie	71.23	66.80	6
białostockie	77.62	73.52	5
wileńskie	80.88	80.12	1
nowogrodzkie	79.10	77.20	2
poleskie	80.19	76.97	4
wołyńskie	74.23	71.19	4
poznańskie	65.28	62.87	4
pomorskie	69.28	66.63	4
krakowskie	72.63	68.81	5
lwowskie	73.41	70.48	4
stanisławowskie	72.43	69.43	4
tarnopolskie	70.67	68.04	4
śląskie	75.35	72.77	3

Rzut oka na powyższą tabelkę wystarcza, by zauważyć spadek cen spirytusu w kampanji 1933/34 w stosunku do cen z kampanji ubiegłej i to w okresie czasu, w którym zwyżka ceny ziemniaków, tego podstawowego surowca w produkcji spirytusu o ca. 6%, — raczej skłaniałaby nas do przypuszczenia, że cena spisytusu w kampanji bieżącej powinna być wyższa od ceny zeszłorocznej. Z tego względu cena ta wymaga krótkiego omówienia.

Powyższe różnice tłumaczą się przedewszystkiem zmianą zasad ustalania ceny podstawowej, a następnie dość znacznym, bo przy niektórych artykułach sięgającym 30%, spadkiem cen płodów rolnych wchodzących w skład kalkulacji, jak też i potanieniem opału, co zniwelowało wpływ wyższych cen ziemniaków i pociągnęło za sobą obniżenie poszczególnych elementów kalkulacji produkcji spirytusu kontyngentowego.

Co się tyczy zmiany zasad ceny podstawowej, to przy ustalaniu tej ceny na kampanję 1932/33 miarodajnemi były przepisy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 556), a mianowicie § 143 w brzemieniu ustalonem rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 20 grudnia 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 670). W myśl tego przepisu cena monopolowa spirytusu surowego była ustalana w wysokości równej średniej arytmetycznej sumy kosztów produkcji i dostawy spirytusu (a więc wszystkich czynników kalkulacji) w każdej z ubiegłych dwuch kampanij i w kampanji, dla której cenę ustalano. W roku bieżącym był natomiast miarodajnym dla ustalenia ceny przepis art. 34 rozporządzenia Prezydenta Rzpltej Polskie z dn. 11 lipca 1932 r. o monopolu spirytusowym (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 586), w myśl którego tylko koszt ziemniaków i jęczmienia na słód określany jest na podstawie przeciętnych rynkowych cen tych ziemiopłodów przyjętych do obliczenia ceny nabycia w trzech kolejnych kampanjach z kampanją bieżącą włącznie. Koszt innych artykułów wchodzących w skład kalkulacji określa się zatem na podstawie cen rynkowych w kampanji, dla której ustala się cenę spirytusu.

Tem samem w roku ubiegłym na cenę podstawową miały wpływ stosunkowo wyższy ceny ustalone w poprzednich kampanjach, zwłaszcza w kampanji 1930/31, której ceny były najwyższe z okresu ostatnich czterech lat; wyeliminowanie tej ceny w kampanji bieżącej musiało więc spowodować obniżenie ceny podstawowej.

W tych warunkach, jakkolwiek obecna cena podstawowa jest wyższa od zeszłorocznej ceny kalkulacyjnej o ca. 2%, to jednak w porównaniu z ceną podstawową z ubiegłej kampanji wykazuje spadek o ca. 4%.

Nowe wydanie Aneksu do cz. II Taryfy Towarowej.

Wszelkie zmiany, zachodzące w Taryfie Towarowej są publikowane w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych wydawanym przez Ministerstwo Komunikacji. Uzupełnienia te i zmiany wprowadzane do poszczególnych zeszytów taryfy Towarowej (część I A zawierającej regulamin przewozu przesyłek towarowych wraz z postanowieniami wykonawczemi, części I B obejmującej postanowienia taryfowe, klasyfikację towarów i wykazy opłat dodatkowych, t. zw. Aneksu do cz. II obejmującego ulgi taryfowe czasowe, części II zesz. I-a zawierającego ogólne prawidła obliczania przewoźnego, postanowienia reekspedycyjne i tabele opłat normalnych klas taryfowych, cz. II zesz. I b obejmującego taryfy wyjątkowe na przewóz wewnątrz kraju i w obrocie przez suchą granicę, cz. II zesz. 2, zawierającego taryfy wyjątkowe w komunikacji z portami morskiemi Gdynią i Gdańskiem oraz cz. II, zesz. 3 zawierającego taryfy przeładunkowe w komunikacji z portami śródlądowych dróg wodnych) — w ciągu szeregu miesięcy spowodowały, iż poszczególne zeszyty taryfy towarowej stały się mało przejrzyste. Po-

sługiwanie się niemi stało się utrudnione, zwłaszcza o ile chodzi o t. zw. Aneks do cz. II Taryfy Towarowej, obejmujący ulgi stosowane przez pewien tylko określony czas. Ulgi te są przyznawane przez Ministerstwo Komunikacji dla pewnych artykułów, które ze względu na dekonjunkturę na rynku wewnętrznym czy zagranicznym, wymagają specjalnego poparcia w zakresie taryfowym. Ulgi te najczęściej są przyznawane na pewien określony czas, najdłużej na przeciąg jednego roku. Po upływie tego terminu są bądź kasowane, bądź przedłużane na okres następny.

Ministerstwo Komunikacji, chcąc ułatwić posługiwanie się taryfami, zawartemi w zeszycie Aneksowym, wydało nowy Aneks do części II Taryfy Towarowej ze wszelkiemi zmianami i uzupełnieniami, wprowadzonemi do tej Taryfy, od chwili poprzedniego wydania, t. j. od dnia 1-go Maja 1932 roku.

Przedłużanie t. zw. aneksowych taryf ulgowych na okres następny lub nowy rok kalendarzowy jest uzależniane od decyzji Stałej Międzyministerjalnej Komisji Taryfowej, która uprzednio zasięga w tym względzie opinji fachowych organizacyj zainteresowanych w przewozie danego artykułu.

Nowe wydanie Aneksu n leży uznać co do samego układu za bardziej przejrzysty od poprzedniego Pozostawiono w niem ten sam podział według nomenklatury i klasyfikacji towarów z części I B, Taryfy Towarowej. Inowacją w dotychczasowym układzie tego zeszytu jest wprowadzenie pewnej systematyzacji, mianowicie taryfy aneksowe są wyszczególnione kolejno według pewnych grup towarów, w zależności od rodzaju produkcji t. j. osobno wydzielono zboże, drzewo, węgiel i t. d. z uwzględnieniem kolejności pozycyj klasyfikacji towarów. Zatem jeden dział zawiera wyłącznie tylko taryfy zbożowe, inny taryfy drzewne i t. d. Ułatwia to znacznie przegląd taryf. W związku z nowym układem Aneksu nastąpiła pewna zmiana nomenklatury taryf: np. dawna taryfa aneksowa b 2 na przewóz pszenicy, żyta i jęczmienia do młynów w Nowowilejce i Wilnie otrzymała w nowym wydaniu numerację b 4 i t. d. Jako drugą zasadniczą zmianę należy wymienić podanie w końcu każdego działu gotowej tabeli opłat, co ułatwi orjentację w układzie stawek taryfowych, które w poprzednim wydaniu były podawane w procentach i wywoływały niejednokrotnie szereg nieporozumień na tle mylnych obliczeń wysokości stawek.

O ile chodzi o artykuły rolnicze w poszczególnych działach wprowadzono następujące zmiany: ze względu na pewną poprawę konjunktury na rynku chmielarskim, skasowano dawną taryfę aneksową b 3 z opłatami kl. 6, stosowanymi zarówno przy przewozie chmielu prasowanego jak i nieprasowanegoi i to tak w obrocie wewnętrznym, w obrocie przez suchą granicę jak i porty (w tym ostatnim wypadku jeszcze z 10% obniżką). Zatrzymano jedynie w Aneksie (taryfa aneksowa b 17) ulgę taryfową dla przewozów chmielu nieprasowanego z opłatami kl. 2, pozostawiając w dalszym ciągu 25% ulgę przy przesyłkach drobnicowych, przy przesyłkach natomiast wagonowych pozostawiając minimalne obliczenie za 3.000 kg. Chmiel natomiast prasowany opłacać będzie stawki kl. 1. Stworzono więc nieznaczną preferencję dla obrotów dokonywanych chmielem nieprasowanym.

Równocześnie w dziale tym wyłączono mąkę z dawnej taryfy aneksowej b 8 (stosowanej uprzednio przy przewozie tak zboża jak i mąki na odległości ponad 100 klm.) i wprowadzono ją do działu przetworów rolnych jako taryfę aneksową g 1, łącząc równocześnie w obecnej taryfie aneksowej b 2, stawki dawnej taryfy aneksowej b 7 na przewóz zboża do 100 km. ze stawkami dawnej taryfy aneksowej b 8. W związku z połączeniem tych dwu taryf uległy pewnej zwyżce stawki dawnej taryfy aneksowej b 7 na odległościach od 76 do 100 km. Podwyżka ta powstała na skutek przejścia z poprzedniego obniżonego znacznie baremu taryfy aneksowej b 7 do 100 km. w nieco wyższy barem taryfy aneksowej b 8 ponad 100 km. Równocześnie uległy pewnej zniżce stawki dawnej taryfy aneksowej b 8 na odległości od 101 do 120 km.

Wprowadzone jednak zmiany w Aneksie w zakresie przewozów zbóż i mąki należy uznać za niewystarczające. Celem pewnego usystematyzowania taryf przewozowych sfery gospodarcze domagały się już uprzednio włączenia do dawnej taryfy aneksowej b 7 mąki i połączenia tej taryfy z taryfą aneksową b 8 na przewóz zboża i mąki ponad 100 km. Wprowadzenie taryfy aneksowej b 7 na przewóz jedynie zboża do 100 km. ze specjalnie obniżonymi stawkami podyktowane zostało przedewszystkiem interesem kolei, zabiegającej o przejęcie przesyłek zboża na bliższych odległościach do 100 km. z furmanek na kolej. Niesłusznie jednak pominięto w tej taryfie mąkę, wychodząc z mylnego założenia, że mąka z młynów wraca do ośrodków konsumcyjnych kolejami a nie furmankami. W rzeczywistości jednak mąka przeważnie wraca z młynów z powrotem do rolnika furmankami. Jedynie więc obniżenie stawek i za przewóz mąki, może spowodować przejęcie przez kolej transportów kierowanych obecnie drogą kołową.

W dziale przewozów zwierząt żywych i produktów zwierzęcych nie przedłużono na przyszły rok kalendarzowy taryfy aneksowej c 6, stosowanej przy przewozie mięsa, wnętrzności zwierzęcych i zwierząt domowych bitych od stacyj położonych w obrębie D. O. K. P. Wilno, Radom, Lwów i Stanisławów do znaczniejszych ośrodków konsumcyjnych. Cofnięcie powyższej ulgi spowodowane zostało trudnościami w ścisłem określeniu miejsc produkcji i konsumcji, stwarzającemi nierówne warunki konkurencyjne pewnych rejonów i niezadowolenie handlarzy zwierzętami żywymi opłacającymi znacznie wyższe stawki.

Co się tyczy przewozów drzewa i wyrobów z niego, objętych działem d wprowadzono następujące zmiany. Wobec pewnej poprawy sytuacji na rynkach drzewnych Ministerswo Komunikacji uznało za wskazane nie przedłużać na następny rok kalendarzowy ulg taryfowych, wynikających z Taryf Aneksowych d 8 i d 12 na przewóz drzewa tartego w obrocie wewnętrznym oraz Taryfy Aneksowej d 11 na przewóz wyrobów stolarskich. Rozszerzono natomiast z 300 do 500 km. zniżki, wynikające z taryfy aneksowej d 1, p. A. przy przewozie drzewa opałowego. Wpłynie to korzystnie na zaspokojenie zapotrzebowania na drzewo opałowe okolic o znacznem zagęszczeniu ludności. Pozatem zmniejszono do połowy ulgę na przewóz surowca dla tartaków.

Nowe wydanie w tak przejrzystej formie w jakiej się ukazało, należy powitać z uznaniem i życzyć sobie by również i inne zeszyty Taryfy Towarowej zostały przez Ministerstwa Komunikacji wydane w formie bardziej przejrzystej, usystematyzowanej i dostosowanej do potrzeb szerokiego ogółu korzystającego z taryf przewozowych.

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Wysokość składek za ubezpieczenie na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej oraz zasady zmiany wysokości tych składek normuje rozp. Min. Op. Społ. w por. z Min. Przem. i H., Spr. Wojsk. oraz Min. Rol. i R. R. z dn. 30. XII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 2).

Do zarządu gminnego regulamin wyborczy na obszarze szeregu województw normuje rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 1. I. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 2, poz. 6).

Zwrot ceł przy wywozie lnu i pakuł lnianych podaje rozp. Min. Skar., Przem. i H., oraz Rol. i R. R. z dn. 30. XII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 11).

O monopolu spirytusowym opodatkowaniu kwasu octowego i drożdży oraz sprzedaży napojów alkoholowych rozp. z dn. 10. XI. 1933 r. zmienia rozp. Min. Skar. z dn. 30. XII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 11).

O dochodzie składania zeznań termin przesuwa rozp. Min. Skar. z dn. 3. I. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 13).

O zezwoleniu na polowanie na sarny-kozy, samice jelenia i daniela oraz bażanty kury rozp. z dn. 9. XI. 1932 r. zmienia rozp. Min. Rol. i R. R. z dn. 8. I. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4, poz. 28).

Podatku spadkowego i od darowizn wymiar na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej zmienia rozp. Min. Skarbu z dn. 15. XI. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 34).

O przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne rozp. wykonawcze Min. Skarbu, Rol. i R. R. oraz Spr. Wewn. z dn. 23. XII. 1933 r. podaje Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 35.

O przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne rozp. wykonawcze Min. Rol. i R. R., Skarbu, Spr. Wenw., i Sprawiedl. z dnia 12. I. 1934 r. podaje Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 36.

Spirytusu cenę podstawową na kampanję 1933/34 ustala rozp. Min. Skarbu wydane w por. z Min. Rol. i R. R. z dn. 12. I. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 43).

Od cukru pobór scalonego podatku przemysłowego normuje rozp. Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Przem. i H. z dn. 13. I. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 44).

Tytoniowego surowca krajowego normy szacunku i ceny wykupu ustala rozp. Min. Skarbu z dn. 16. I. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 45).

KRONIKA ZAGRANICZNA.

W. BRYTANJA

Podwyższenie cła na owies

We wrześniu ub. roku zostało wprowadzone w Anglji 20% cło ad valorem od przywożonego z zagranicy owsa i jego produktów. Pomimo to import owsa wzrósł a ceny jego obniżyły się poniżej poziomu cen płaconych w okresie przed wprowadzeniem ceł ochronnych. Ceny te kształtują się obecnie poniżej kosztów produkcji, przynosząc znaczne straty, zwłaszcza rolnikom szkockim.

W rezultacie Ministerstwo Skarbu, na wniosek Komitetu Doradczego, wprowadziło nowe zmiany w taryfie celnej, które obowiązują od dn. 13 stycznia b. r. Nowe przepisy zmieniają dotychczasowe cło od importu owsa i jego produktów z 20% ad valorem na: 3 sh. od 1 cwt. owsa w ziarnie oraz 7 sh. 6 d od 1 cwt. wszelkich produktów z owsa, a więc: mąki owsianej, płatków, kaszy i t. p. Wyjątek stanowią otręby z łusek owsianych, pyłek i łuski.

FINLANDJA

Premje eksportowe

Na zasadzie uchwały Rady Ministrów postanowiono wprowadzić na 1934 r. następujące premje wywozowe:

	Premje stałe w 1934 r. w Fmk. za 1 kg	Premje niestałe w 1933 r. w Fmk. za 1 kg.
Masło	5.00	3,00
Ser	2.50	2,00
Jaja	2.50	4.00
Bekony	3.25	3.25
Wieprzowina	2,50	2,50

Na premje te przewidziano w budżecie na 1934 r. sumę w wysokości 95 milj. Fmk., z czego na premjowanie eksportu masła przewidziano 10 milj., na premjowanie eksportu sera — 10 milj., na premjowanie jaj — 225 milj. oraz pozostałe 50 milj. — na premjowanie wywozu bekonów.

FRANCJA

Kontyngenty drzewne

Francuski Dziennik Urzędowy „Journal Officiel" z dnia 3 grudnia 1933 r. przynosi rozporządzenie o wysokości kontyngentów na przywóz drewna do Francji w 1934 r.

W myśl powyższego rozporządzenia cyfra kontyngentu na 1934 r. dla importu drewna, objętego poz. 128, 128 bis i 133 tar. celnej, będzie odpowiadała cyfrze z 1933 r. zmniejszonej o 5%. Ograniczenia kontyngentów będą dotyczyły drewna, które może bezpośrednio konkurować z drewnem francuskiem, z wyjątkiem drewna północnego i gatunków specjalnych. Podział kontyngentów między kraje eksportujące, jak również szczegóły przydzielania pozwoleń przywozowych, będą przedmiotem dalszych postanowień.

Rozporządzenie to nie dotyczy Algieru, dla którego kontyngenty zostaną ustalone przez rozporządzenie gubernatora Algieru. Do wykonywania powyższego rozporządzenia zostali powołani: dyrektor generalny wód i lasów, radca stanu oraz dyrektor generalny ceł.

Stosunkowo wczesne ogłoszenie kontyngentów spotkało się z przychylnem przyjęciem miejscowych importerów, gdyż ostatnio, skutkiem niepewności co do rozmiarów kontyngentów, niechętnie zawierano tranzakcje na dostawę w 1934 r.

NIEMCY

Podatek od uboju

Podatek od uboju został wprowadzony na terenie Prus na podstawie rozporządzenia z dnia 8 czerwca 1932 r.

w sprawie zabezpieczenia równowagi budżetu. Ponieważ podatek ten w swoim czasie spotkał się z dużą krytyką zarówno sfer fachowych, jak i konsumentów, został on obniżony na mocy rozporządzenia z dn. 27 listopada 1933 r. (Gesetz über Erleichterungen bei der Schlachtsteuerer vom 27 November 1933. — Preussische Gesetzsammlung Nr. 73. — 1933), a równocześnie upoważniono Ministra Skarbu do wydania ustawy o podatku od uboju w nowem brzmieniu z uwzględnieniem wszelkich dotychczasowych zmian.

Równocześnie Minister Skarbu ogłosił w dniu 27 listopada 1933 r. nowy tekst ustawy (Preussische Gesetzsammlung Nr. 73 — 1933). W myśl tej ustawy podatkowi od uboju podlega bydło, trzoda chlewna i owce. Do opłacania podatku obowiązane są osoby, które przeprowadzają ubój na własny rachunek lub też oddają bydło do uboju.

Nowe opłaty podatkowe przedstawiają się w sposób następujący:

	za 1 szt. w Rmk.
1) Woły żywej wagi: 400 kg.—500 kg. wyłącznie	16,00
500 „ —600 „ „	22,00
600 „ i więcej	27,00
2) Inne bydło żyw. wagi: 35 kg.—125 kg. wyłącznie	4,00
125 „ —200 „ „	7,00
200 „ —400 „ „	9,00
400 „ —600 „ „	15,00
600 „ i więcej	20,00
3) Trzoda chlewna — wagi 50 kg. i więcej	8,00
4) Owce żywej wagi 20 kg. i więcej	1,50

Należy zaznaczyć, że nie podlega podatkowi ubój cieląt o wadze poniżej 35 kg., trzody chlewnej — poniżej 50 kg. oraz owiec poniżej 20 kg.

Powyższy podatek powinien być płacony przed ubojem, przy urzędowem badaniu bydła. W myśl art. 8 rozważanej ustawy podatek od uboju nie może być nabywcy mięsa wstawiany osobno do rachunku, lecz musi mieścić się już w cenie mięsa. Tak samo przy nabywaniu bydła żywego na rzeź nie wolno podatku tego zamieszczać osobno w rachunku, lub też odliczać od ceny kupna.

Jeżeli mięso świeże lub też przerobione z bydła, świń i owiec sprowadzane jest na teren Prus z zagranicy, wówczas zamiast podatku od uboju obowiązuje t. zw. podatek wyrównawczy, pobierany równocześnie z cłem przy odprawie celnej.

Podatek ten wynosi za 1 kg.:

mięsa świeżego . . .	10 Rpf.
„ przerobionego .	12 „
wyrobów mięsnych . .	15 „

Zarząd podatkiem w miastach należy do prezydenta, w powiatach zaś — do starosty, jako przewodniczącego wydziału powiatowego. Są to t. zw. „Schlachtsteuerstellen", które spełniają rolę urzędów podatkowych (Finanzämter). Naczelny nadzór nad podatkiem od uboju sprawuje Minister Skarbu. Powiaty i gminy otrzymują do 4% miejscowych dochodów tytułem pokrycia kosztów, związanych ze sprawowaniem zarządu nad podatkiem.

Przepisy końcowe ustawy upoważniają Ministra Skarbu do wprowadzenia w porozumienie z Ministrem Gospodarki i Pracy oraz Ministrem olnictwa, zmian w wymiarze i poborze podatku od uboju, oraz do zwalniania od podatku wyrównawczego mięsa, przywożonego z innych krajów Rzeszy, w których podatek od uboju nie obowiązuje.

W dn. 6 grudnia 1933 r. zostało wydane przez Ministra Skarbu rozporządzenie wykonawcze (Durchführunsbestimungen zum Schlachtsteuergesetz vom 27. XI. 1933. Ministerial - Blatt für die Preussische innere Verwaltung Nr. 60 z dn. 6. XII. 1933 r.) do nowej ustawy od uboju, w którem podane są wyjaśnienia odnośnie poszczególnych artykułów ustawy oraz przepisy, omawiające sposoby pobierania podatku wraz ze wzorami odpowiednicr druków i formularzy.

Należy podkreślić, że artykuł XIII powyższego rozporządzenia wykonawczego ważny jest dla polskiego eksportu jelit, bowiem na mocy tego artykułu przywóz jelit świeżych, suszonych lub solonych nie podlega podatkowi wyrównawczemu.

Wreszcie w Nr. 60 „Ministerialblatt für die Preussische innere verwaltung" z dn. 6. XII. 1933 r. został ogłoszony ekólnik Ministra Skarbu z dnia 27. XI. 1933, II. A 2672, w sprawie przystosowania nowych przepisów o podatku od uboju do przepisów, które obowiązują obecnie.

Reasumując, należy stwierdzi, że nowa ustawa podatkowa wprowadza szereg zmian, a mianowicie: a) obniża stawki na woły oraz podnosi granicę wagi z 350 kg. na 400 kg., b) ustala wspólną stawkę podatkową dla bydła niższej wagi i cieląt, podnosząc jednocześnie wagę sztuki nie podlegającej podatkowi z 25 do 35 kg., wreszcie c) wprowadza jednolitą stawkę dla trzody chlewnej. Ponadto nowa ustawa podaje bardziej prosty sposób obliczania i pobierania podatku od uboju.

SZWECJA

Zakaz importu środków pastewnych

Interesujący przykład wyśc'gu produkcji rolniczej w kierunku samowystarczalności stanowi sytuacja, która wytworzyła się w Szwecji na początku bieżącego roku gospodarczego. W kraju tym, który doniedawna stanowił poważny rynek zbytu dla środków pastewnych przywożonych z zagranicy, wprowadzono obecnie w tej dziedzinie zakaz przywozu. Tło wydania tego zakazu, który stanowi jeden z wielu fragmentów kurczenia się, a nawet likwidacji obrotów handlowych w zakresie płodów rolnych, przedstawia się w sposób następujący.

Według dokonanych obliczeń zbiory płodów rolnych w Szwecji w 1933 r. są rekordowo wielkie i znacznie przewyższają zbiory z 1932 r., które również były duże i dały znaczne nadwyżki po zaspokojeniu konsumcji wewnętrznej. Ogólnie biorąc wartość zbiorów tegorocznych (bez uwzględnienia buraków cukrowych) szacowana jest na 896 milj. koron, gdy w 1932 r. wynosiła ona 880 milj. koron.

Udział poszczególnych rodzajów płodów rolnych wynosi pszenica — 99 milj. koron, pszenica jara — 25 milj., żyto ozime — 64 milj., żyto jare — 1 milj., jęczmień — 26 milj., owies — 104 milj., mieszanka — 53 milj., groch — 5 milj., wyka — 1 milj., ziemniaki — 86 milj., buraki pastewne — 41 milj., siano uprawne — 273 milj., siano z łąk naturalnych — 23 milj., słoma z owsa — 57 milj. koron.

Jeśli do powyższej globalnej sumy 896 milj. koron dodamy nieustaloną jeszcze wartość zbioru buraków cukrowych, wówczas wartość tegorocznych zbiorów w Szwecji prawdopodobnie przekroczy sumę 1 miljarda koron.

Plany i zarządzenia rządu szwedzkiego, zmiarzające w kierunku utrzymania opłacalnych cen zboża, nie osiągnęły celu i zostały całkowicie sparaliżowane skutkiem rekordowo wielkich zbiorów w ciągu ostatnich dwóch lat, a więc w okresie niezmiernie niskich cen na płody rolne. W rezultacie subwencje, przyznawane przez państwo Cen-

trali Zakupu i Sprzedaży Zboża, która została powołana do życia w 1932 r., w celu regulowania cen zboża na rynku krajowym, nie zdołały utrzymać tych cen bez dalszych nakładów. Nadwyżka zboża, a w pierwszym rzędzie pszenicy, znacznie przewyższyła konsumcję, a zapasy pozostałe z dwóch ostatnich lat stale wzrastają i bezustannie obciążają rynek. Według obliczeń w przyszłym roku zapasy pszenicy dojdą do 380 tys. tonn, których w obecnej sytuacji na rynku zbożowym nie da się absolutnie zlikwidować. Wobec takiego stanu rzeczy przewiduje się, że polityka rządowa, która gwarantuje ceny minimalne na pszenicę, przyniesie znaczne straty finansowe, dochodzące do 30 milj. koron, które trzeba będzie pokryć z budżetu państwowego.

Polityka rolna rządu szwedzkiego różnie jest przez społeczeństwo oceniana. Przeciwnicy polityki subwencyjnej są zdania, że nadprodukcja w zakresie zboża uzasadnia twierdzenie, że subwencje i sztuczne utrzymywanie wysokich cen wywołuje zwiększenie produkcji, która już i tak znacznie przekracza potrzeby konsumcji wewnętrznej. Natomiast zwolennicy akcji subwencyjnej rządu twierdzą, że obszar pod pszenicę i żyto zwiększył się nieznacznie, że w normalnych latach powinien zaledwie starczyć na pokrycie zapotrzebowania rynku krajowego. Obecny stan nadprodukcji należy przypisać szeregowi niebywale urodzajnych lat, które jednak nie będą zjawiskiem chronicznem. Nadwyżki, które obecnie tak silnie deprecjonują rynek, mogą być szybko zlikwidowane w latach normalnych.

W rezultacie rząd szwedzki zdecydował się wprowadzić zakaz importu pasz z zagranicy począwszy od dnia 24 grudnia 1933 r., celem wzmożenia konsumcji zboża krajowego na rynku wewnętrznym. Na podstawie powyższego zarządzenia zakaz przywozu obejmuje następujące produkty rolne: owies, kukurydza, jęczmień, wyka, peluszka, groch pastewny, fasola pastewna, korzenie manjoki i tapjoki, otręby wszelkiego rodzaju i różne inne produkty mielone lub w inny sposób spreparowane z powyższych ziemiopłodów oraz melasa na paszę. Przywóz tych produktów może być dozwolony jedynie na podstawie pozwoleń, udzielanych przez rząd w drodze wyjątkowej w wypadkach, gdy taki import okaże się konieczny z punktu widzenia dobra ogólnego.

Rząd spodziewa się, iż w ten sposób pasze dotychczas sprowadzane z zagranicy (np. kukurydza i t. p.) będzie można zastąpić przez zboże krajowe, a przedewszystkiem przez pszenicę, której nadwyżki wynoszą 300 tys. tonn. Przy obecnych cenach na rynku światowym wywóz tych ilości jest niemożliwy i wobec trudności magazynowania tak dużych zapasów musiano zdecydować się na wprowadzenie omawianego zarządzenia.

Rząd zdaje sobie jednak sprawę z tego, że nie da się uniknąć poważnych strat z jednej strony dla skarbu państwa, który gwarantuje rolnikom utrzymanie minimalnej ceny rynkowej za zboże, z drugiej zaś dla rolnictwa, które będzie zużywać na paszę pszenicę, której koszty produkcji przewyższają cenę importowanych pasz. Utrzymanie zaś wysokiej ceny zbóż pastewnych musi podnieść koszty hodowli oraz ceny produktów mleczarskich ze szkodą dla konsumentów.

S T A T Y S T Y K A

Ceny hurtowe produktów hodowli oraz żyta i pasz za 100 kg. w złotych w Polsce

ROK I MIESIĄC	Bydło rog. krowy i jałówki w Poznaniu	Trzoda chlewna śred. 4 gat. w Poznaniu	Mleko za 100 litrów loco stacja załadunk.	Masło (I gatunek) w Warszawie	Otręby żytnie na giełdzie Warsz.	Makuchy na giełdzie Warszawsk. lniane	Makuchy na giełdzie Warszawsk. rzepakowe	Siano u produc.	Ziemniaki (fabryczne) u produc.	Żyto na giełdzie Warszawsk.
1926/27	120,77	211,55	38,09	623,00	25,99	41,56	30,79	7,83	7,48	41,56
1927/28	132,38	202,74	38,72	428,00	28,39	49,66	39,43	8,72	7,12	43,79
1928/29	135,37	209,23	41,66	668,00	24,63	49,65	40,16	14,96	6,71	34,54
1929/30	115,72	222,77	34,79	570,00	12,77	38,81	29,92	7.72	3,72	21,99
1930/31	88,96	131,96	28,75	477,00	14,31	31,04	21,98	7,85	4,87	21,82
1931/32	57,45	100.18	22,63	377,00	14,94	24,49	18,60	7,95	3,70	25,09
1932/33	45,02	94,64	18,00	323,00	9,69	19,75	15,41	5,44	2,88	17,87
1933 VIII	49,66	95,80	18,00	325,00	8,07	17,98	13,83	4,29	3,34	15,15
IX	53,22	101,31	16,00	321,00	7,96	16,54	13,30	4,20	2,84	14,38
X	53,47	95,85	18,00	355,00	8,30	16,37	13,73	4,39	2,74	14,50
XI	50,73	86,06	18,00	339,00	9,39	18,45	14,59	4,51	2,88	14,50
XII	49,64	81,25	18,00	340,00	9,50	18,94	14,75	—	—	14,50

Stosunek cen produktów hodowli do cen żyta i pasz.

ROK I MIESIĄC	Stos. cen ż. w. bydła do cen żyta	siana	ziemniaków	Stos. cen ż. w. trzody chlewnej do cen żyta	jęczmienia	ziemniaków	Stosunek ceny mleka do cen żyta	otrąb żytnich	makuchów lnian.	makuchów rzepak.	siana	ziemniaków	Stosunek ceny masła do cen żyta	otrąb żytnich	makuchów lnian.	makuchów rzepak.	siana	ziemniaków
1926/27	2,91	15,42	16,15	5,09	5,48	28,28	0,92	1,47	0,92	1,24	4,86	5,09	14,99	23,97	14,99	20,03	79,57	83,26
1927/28	3,14	15,75	19,29	4,63	4,53	28,47	0,88	1,36	0,78	0,98	4,44	5,45	14,34	22,12	12,65	15,93	72,02	88,20
1928/29	3,92	9,05	20,17	6,06	5,73	31,18	1,21	1,69	0,84	1,04	2,78	6,21	19,34	27,12	13,45	16,73	44,65	99,55
1929/30	5,26	14,99	31,11	10,13	8,34	59,88	1,38	2,72	0,90	1,16	4,51	9,35	25,92	44,64	14,69	19,05	73,83	153,23
1930/31	4,08	11,33	18,27	6,05	5,15	27,10	1,32	2,01	0,93	1,13	3,66	5,90	21,86	33,33	15,37	21,70	60,76	97,95
1931/32	2,30	7,23	15,53	3,99	4.07	27,08	0,90	1,51	0,92	1,21	2,85	6,12	15,03	25,23	15,39	20,27	47,42	101,89
1932/33	2,52	8,27	15,63	5,30	—	32,86	1,01	1,86	0,91	1,17	3,31	6,25	18,07	33,33	16,35	20,96	59,38	112,15
1933 VIII	3,28	11,58	14,87	6,32	—	28,68	1,19	2,28	1,00	1,30	4,20	5,39	21,45	40,27	18,08	23,50	75,76	97,31
IX	3,70	12,67	18,74	7,05	6,43	35,67	1,11	2,01	0,97	1,20	3,81	5,63	22,32	40,33	19,41	24,14	76,43	113,03
X	3,69	12,18	19,51	6,61	6,09	34,98	1,24	2,17	1,10	1,31	4,10	6,57	24,48	42,77	21,69	25,86	80,67	129,56
XI	3,50	11,25	17,61	5,94	5,57	29,88	1,24	1,92	0,98	1,23	3,99	6,25	23,38	36,10	18,37	23,24	75,17	117,71
XII	3,42	—	—	5,60	5,33	—	1,24	1,89	0,95	1,22	—	—	23,45	35,79	17,95	23,05	—	—

Porównawcze zestawienie przewozów kolejowych ważniejszych artykułów rolniczych za wrzesień 1931, 1932 i 1933 roku według danych Centralnego Biura Statystycznego Ministerstwa Komunikacji.

ROK	NADANIE				PRZYJĘCIE			
	w komunikacji wewnętrznej	do portów		zagranicę	z portów		z zagranicy	Tranzyt
		Gdyni	Gdańska		Gdyni	Gdańska		
	tonny				tonny			
Pszenica.								
1931	36.497	—	1.775	1.029	—	123	1.536	1
1932	24.572	—	983	854	—	—	3.883	1
1933	27.566	—	1.132	2.502	—	2	6.574	—
Żyto.								
1931	31.301	176	834	7.138	200	—	944	557
1932	29.974	—	12.399	2.561	—	8	1.692	—
1933	36.943	—	28.246	18.026	—	—	2.819	—
Owies.								
1931	7.679	—	204	139	—	10	—	—
1932	4.606	—	339	280	—	—	—	—
1933	7.689	—	53	876	—	—	—	12
Jęczmień.								
1931	13.790	45	14.165	525	—	640	—	75
1932	14.271	—	5.967	932	—	15	—	220
1933	11.642	—	8.644	844	—	68	—	160
Mąka zbożowa.								
1931	53.541	10	2.398	1.298	30	76	22	321
1932	47.356	—	1.807	230	25	17	—	239
1933	49.530	—	638	—	—	53	—	329
Otręby.								
1931	18.327	15	1.035	2.437	—	32	62	2.858
1932	13.251	—	1.924	92	1	1	93	1.798
1933	20.236	—	736	30	—	26	—	2.583
Ziemniaki świeże.								
1931	113.246	7.109	5.822	19.545	—	196	64	5.046
1932	137.159	1.275	5.134	3.456	—	150	—	1.978
1933	106.848	739	7.735	5.005	—	433	—	8.122
Bydło rosłe.								
1931	8.199	—	145	150	—	—	—	675
1932	6.851	—	87	—	—	16	—	—
1933	7.127	—	20	—	—	—	1	91
Trzoda chlewna.								
1931	11.222	—	555	2.248	—	—	27	1.015
1932	6.807	10	530	1.706	—		17	—
1933	6.155	—	67	1.022	—	—	81	366
Drzewo nieobrobione.								
1931	33.459	300	1.168	8.590	—	84	1	833
1932	35.102	456	1.005	5.269	15	30	145	293
1933	30.166	65	1.514	5.160	—	—	10	464
Drzewo obrobione.								
1931	70.515	1.026	14.724	14.906	—	871	786	21.592
1932	59.769	9.136	19.571	7.039	—	107	323	19.063
1933	74.659	14.164	43.275	6.459	—	126	66	24.114

SPROSTOWANIE:

W Nr. 3 naszego pisma z dnia 1 lutego r. b., w artykule p. Leona Domańskiego p. t. „Transakcje terminowe zbożem", na stronie 66, lewy łam, 22-gi wiersz od góry przy łamaniu kolumny przestawiono wiersz i skutkiem tego pewnemu zniekształceniu uległa treść, a mianowicie:

zamiast:

„3) W naszych warunkach niema podstaw do mi bowiem:

a) brak firm handlowych, rozporządzających zawierania terminowych transakcyj ziemiopłoda- wielkiemi kapitałami, któreby mogły zaangażować się w terminowych transakcyj ziemiopłodami;"

powinno być:

„3) W naszych warunkach niema podstaw do zawierania terminowych transakcyj ziemiopłodami, bowiem:

a) brak firm handlowych, rozporządzających wielkiemi kapitałami, któreby mogły zaangażować się w terminowych transakcyj ziemiopłodami;"